

1917 1977



Doniosła Rocznicą

7 listopada 1977 roku mija 60-ta rocznica Wielkiej Rewolucji Październikowej, rocznica powstania pierwszego w świecie państwa socjalistycznego – Rosji Radzieckiej. W ciągu tych 60-ciu lat Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich stał się państwem o rozbudowanym przemyśle i rolnictwie, państwem nowocześnie wykorzystującym posiadane bogactwa naturalne, potęgą liczącą się dziś w świecie.

Piękny kraj – Związek Radziecki odwiedzają dziś liczni turyści zagraniczni, podziwiając nie tylko cuda krajobrazu, ale osiągnięcia wielkiego, bogatego, doskonale zorganizowanego państwa, państwa głoszącego i realizującego zasady pokojowego współistnienia w świecie.

Rozwój oświaty i nauki stworzył nowy typ człowieka radzieckiego, zaangażowanego w budowę swej ojczyzny. To właśnie obywatel tego kraju, Jurij Gagarin, był pierwszym człowiekiem, który wyruszył na podbój kosmosu, a rozwój kosmonautyki radzieckiej świadczy najlepiej o najwyższym w skali światowej rozwoju techniki.

Powstały wspaniałe, nowoczesne miasta i wzorowo zorganizowane kolchozy. Ogromne inwestycje przemysłowe, takie jak elektrownia nad Angarą, gazociąg orenburski, kombinat celulozowy w Ust-Iłmsku – to przedsięwzięcia na nie spotykaną dotychczas skalę. Tak jest dziś, a przecież początki państwa radzieckiego były trudne i dramatyczne.

W lutym 1917 roku rewolucja dokonana przez robotników i żoł-

nierzy Piotrogradzkich, którym przewodzili bolszewicy, doprowadziła do obalenia caratu. Powstała Piotrogradzka Rada Delegatów Robotniczych i Żołnierskich, mająca poparcie w wojsku i wśród mas pracujących Rosji. Wprawdzie po obaleniu caratu Rosja stała się krajem wolnym i powstała władza rad, jednak przedstawiciele burżuazji i obszarnictwa utworzyli Rząd Tymczasowy. Tak więc chociaż rewolucji dokonali robotnicy i chłopci – władza znalazła się w rękach burżuazji. Rewolucja lutowa 1917 roku miała wielkie znaczenie nie tylko dla Rosji, lecz dla całego świata, bowiem pod jej wpływem umocnił się międzynarodowy

ruch robotniczy. Rewolucja likwidując władzę caratu stworzyła warunki do obalenia władzy burżuazji i ustanowienia dyktatury proletariatu.

24 października 1917 roku (6 listopada wg kalendarza obecnego) salwa dział krążownika „Aurora” dała sygnał do szturm na Pałac Zimowy w Piotrogradzie (obecny Leningrad), siedzibę Rządu Tymczasowego.

Następnego dnia Włodzimierz Lenin wydał odezwę o obaleniu Rządu Tymczasowego i przejęciu władzy przez Komitet Wojsko-Rewolucyjny. Powstanie zbrojne zakończyło się zwycięstwem ludu pracującego. Ustanowiono dyktaturę proletariatu, re-

prezentującą odtąd interesy całego narodu.

W czasie II Ogólnorosyjskiego Zjazdu Rad (25.X.1917) władza radziecka w historycznym dekreście o pokoju zaproponowała wszystkim narodom i rządom natychmiastowe przystąpienie do pokojowych pertraktacji. Wyrzeczono się zaboru cudzych terytoriów, przyznając jednoznacznie wszystkim narodom prawo do samookreślenia i rozstrzygnięcia o swoich losach. Zjazd uchwalił dekret o nacjonalizacji ziemi, przekształcając ją we własność ogólnonarodową. Przywódca bolszewików – Włodzimierz Lenin, Wódz Rewolucji, stanął na czele utworzonego przez II Zjazd Rad Rządu Radzieckiego – Rady Komisarzy Ludowych.

Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa zburzyła przestarzały ustroj państwowy. Ustanawiając zaś dyktaturę proletariatu stworzyła warunki dla przezwyciężenia zacofania tego wielkiego kraju. Zwycięstwo Rewolucji rozpoczęło nową erę w historii ludzkości – tworzenie społeczeństw socjalistycznych.

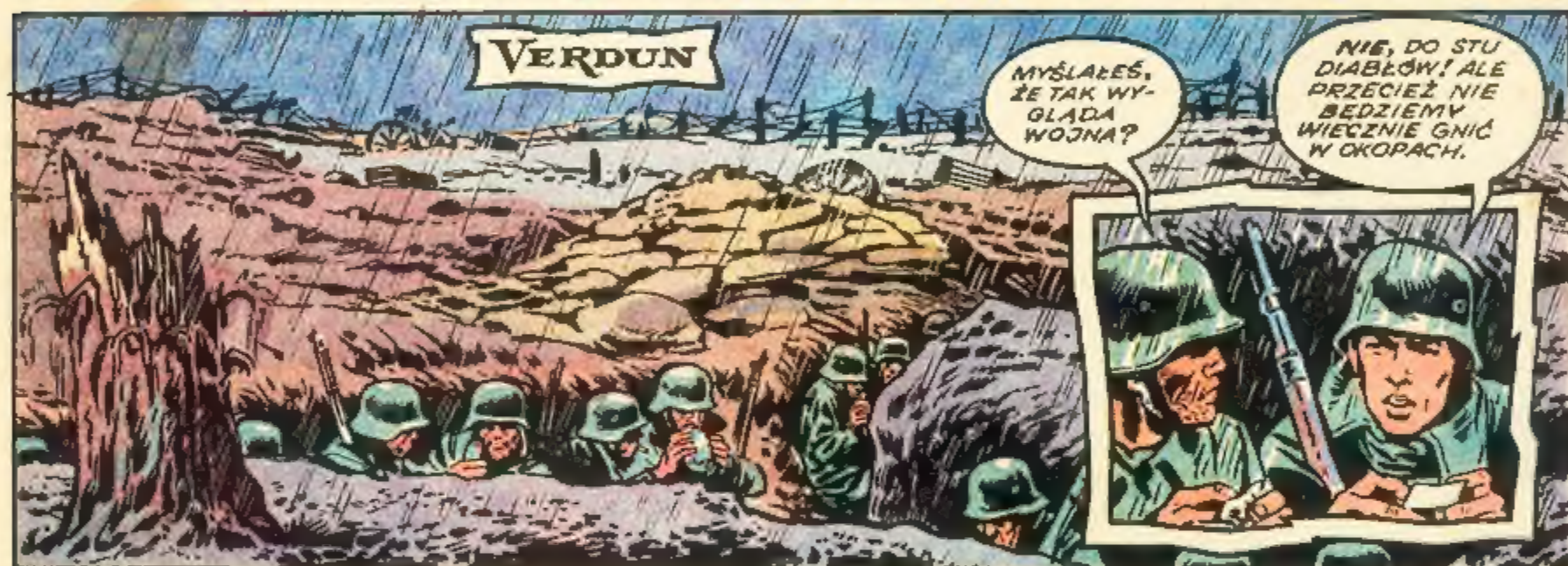
Początki były trudne. Zbrojna interwencja państw kapitalistycznych, popierających rodzimych kontrrewolucjonistów, próbujących udaremnić umocnienie się władzy radzieckiej, rozpętała długotrwałe krwawe walki. Ale robotnikom i chłopom Rosji przyszły z pomocą siły rewolucyjne z wielu krajów Europy, gdzie powstawały już partie komunistyczne.

W latach wojny domowej i po jej zwycięskim zakończeniu, pod bezpośrednim kierownictwem Lenina, kontynuowano prace nad tworzeniem nowej państwowości narodów Rosji i realizacją budownictwa socjalistycznego.

W ciągu minionych 60-ciu lat wprowadzane były konsekwentnie w życie idee marksizmu-leninizmu. Dziś owocne rezultaty tej działalności dają świadectwo tych wielkich, historycznych dokonań. Kraj Rad jest światową potęgą.

My, Polacy, cenimy sobie wysoko fakt, że właśnie Związek Radziecki jest naszym wiernym sojusznikiem i przyjacielem. Budując socjalistyczną Polskę, pod ideowym i politycznym kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, opieramy się na stałej, długofalowej współpracy ze Związkiem Radzieckim. Wzajemne stosunki między oboma krajami rozwijają się w oparciu o zasady braterskiej przyjaźni, wzajemnej pomocy i obopólnych korzyści, co przyspiesza postęp budowania socjalistycznej Polski. Pamiętamy o tym nie tylko w Rocznicę Wielkiej Rewolucji.







TYCH KSIĄŻEK
NIE PRZECZYTA PAN
TAK PRĘDKO, PANIE
SORGE...

PRZECZYTAM!
A PANI PRZYNIESIE
NASTĘPNE...



SŁUCHAJ, CORRENS, POSZEDŁEM NA OCHO-
TNIKA, ABY BRONIĆ OJCZYZNY. DZIĘKI PIE-
LEGNIARCE I JEJ OJCU ZROZUMIAŁEM, KOMU
SŁUŻY TA WOJNA, CO TO JEST WALKA KLAS.
TERAZ WEZMĘ UDZIAŁ W TEJ WALCE,
ALE Z INNEJ STRONY BARYKADY!

I JA
MAM DOŚĆ
TEJ BRUDNEJ
WOJNY



TO DOBRZE, ŻE NIE
MARNOWAŁ PAN TU CZASU,
RICHARD! ZDOBYTA WIEDZA
BARDZO PRZYDA SIĘ
PANU.

POSTARAM
SIĘ JĄ POGŁĘBIĆ
W PRAKTYCE...

ALE
NIECH PAN
BĘDZIE
OSTROŻNY...

PO OPUSZCZENIU SZPITALA I ZWOLNIENIU Z WOJSKA
R. SORGE POŚWIECIŁ SIĘ CAŁKOWICIE NAUCZE. STUDIO-
WAŁ FILOZOFIE, EKONOMIE, HISTORIĘ. NA UNIWERSY-
TECIE BERLINSKIM UCZĘSZCZAŁ NA WYDZIAŁ PRAWA.
RÓWNOCZESNIE POCHŁANIAŁ KAŻDĄ KSIĄŻKĘ POŚWIE-
CONĄ MARKSIZMOWI.



IKK, ZNOWU NIE
ZSZEDŁEŚ NA KO-
LACJĘ...

TO JUŻ
TAK PÓŹNO?
PRZEPRASZAM,
MAMO, NIE ZA-
UWAŻYŁEM...



OJCZE,
GDZIE SĄ LISTY
ENGELSA DO STRY-
JECZNEGO
DZIADKA?

W AMERYCE,
U WUJA ADOLFA.
MY PO DZIADKU
FRYDERYKU MA-
MY TYLKO TEN
PORTRET.



REWOLUCJA!
W ROSJI!

TO POCZĄTEK
ŚWIATOWEJ
REWOLUCJI!...

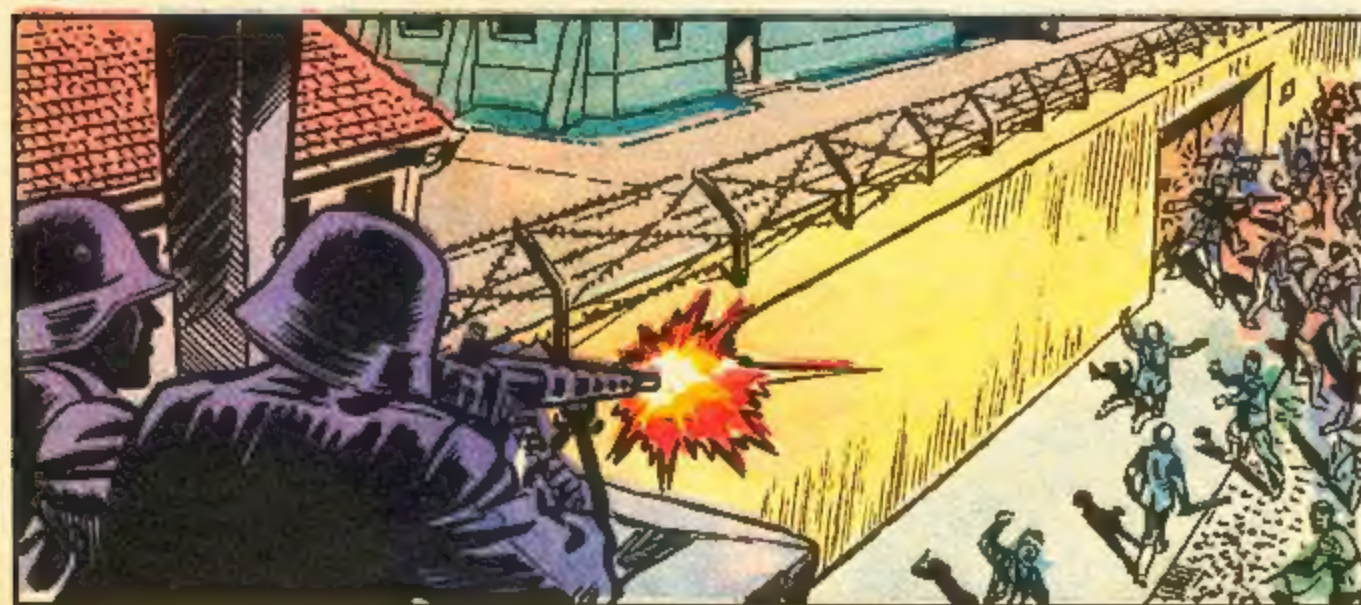
I MNIE
TAK SIĘ
ZDAJE...



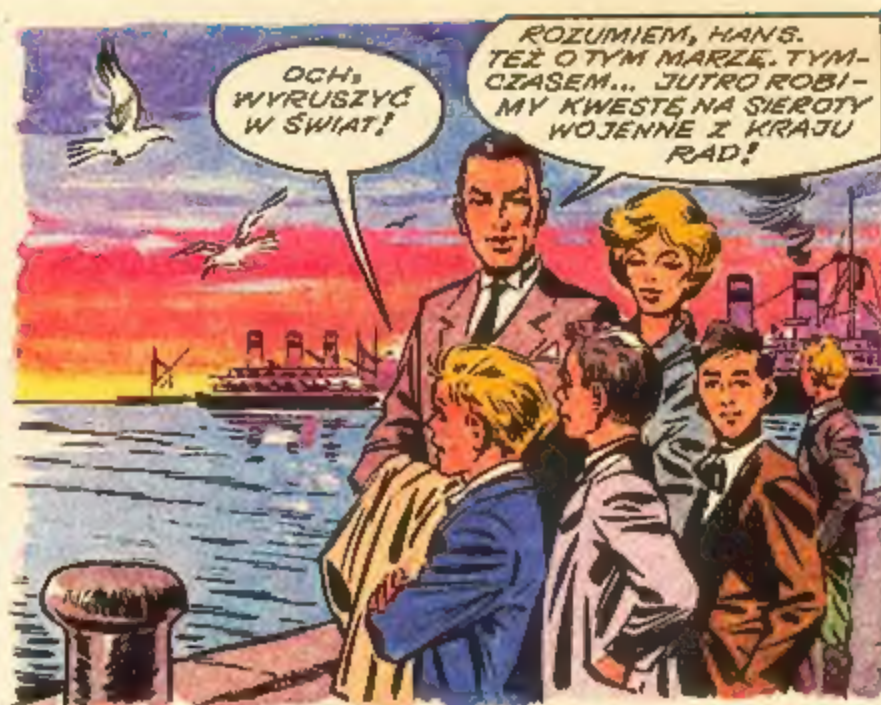
ZATWOIM PRZYKŁADEM WSTAPIŁEM DO
PARTII SOCJALDEMOKRATYCZNEJ, CHO-
CIAŻ NIE JEST TO PARTIA
REWOLUCYJNA...



ZRE-
WOLUCJONI-
ZUJEMY JĄ!



RICHARD ŁĄCZY BLISKĄ PRZYJAŹŃ Z PROFESOREM KURTEM GERLACHEM.



RICHARD ODWIEDZA RODZINĘ W BERLINIE. DOCHODZI DO KONFLIKTU Z RODZENISTWEM.



AKWIZGRAN, JESIEŃ 1919



AKTYWNOŚĆ RICHARDA
WZMAGA SIĘ.

DZIENNIKARZ
- EKONOMISTA

ASYSTENT
WYŚZEJ SZKOŁY
TECHNICZNEJ

KURIER KPD

GÓRNIK
I BOJOWNIK

GŁOS
GÓRNIKÓW

ZAROBKI WYDATKI



MIĘDZYNARODOWA
WYSTAWA PRASOWA
FRANKFURT NAD MENEM 1924

WZMOCNI-
LIŚMY CZUJNOŚĆ,
PANIE BURMISTRZU,
KOMPROMITACJI
NIE BĘDZIE.

BARDZO
LUBIE
DESZCZ...

JUTRO
OTWARCIE, PANIE
KOMISARZU. WAŻNE
JEST, ABY KOMUNISCI
NIE SPOWODOWALI
JAKICHŚ GORSZA-
CYCH INCYDEN-
TÓW...



WYSTAWA ZAMKNIĘTA, PANIE
BURMISTRZU. GOŚCIE SIĘ ROZ-
JEŻDŻAJĄ. INCYDENTÓW
NIE BYŁO.

JEST PAN
IDIOTA!

PROSZĘ CZY-
TAĆ: „24 GODZINY
TEMU WE FRANKFURCIE
ZAKOŃCZYŁ OBRADY
NIELEGALNY IX
ZJAZD KPD”

GDZIE BYLI
PAŃSCY LUDZIE?
DURNIE! ODPO-
WIE PAN ZA TO!

MAM PROPO-
ZYCJĘ, TOWARZY-
SZU W MOSKWIE
POTRZĘBA NAM
WYBITNYCH EKO-
NOMISTÓW, ZE
ZNAJOMOŚCIĄ
JEZYKÓW.

BARDZO CHETNIE POJADE
DO OJCZYZNY MOJEJ MATKI.
CO TY NA TO, CHRISTIANO?

OCH, IKA!
Z TOBĄ ZAWSZE
I WSZĘDZIE!

NASZE WYDAWNICTWO

© KRAJU RAD

Nakładem Krajowej Agencji Wydawniczej ukazują się – w różnych formach edytorskich – książki i inne publikacje, poświęcone głównie współczesnej problematyce społeczno-politycznej, adresowane do szerokiego kręgu odbiorców.

Są to serie monograficzne, zbiory reportaży i artykułów, wywiady, albumy, plakaty, plansze, fotogazetki i inne. Wydawnictwa KAW wzbogacają i uzupełniają problematykę poruszaną w prasie, radiu i telewizji, prezentując najaktualniejsze zagadnienia społeczne, polityczne, gospodarcze i kulturalne, nurtujące opinię publiczną, dokumentujące przemiany czasów i osiągnięcia bratnich narodów. W kalendarium rocznic i obchodów 1977 roku, czołowe miejsce zajmuje 60-lecie Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Ścisłe związane z wszechstronnie pojętymi treściami wydawnictwa KAW poświęcone tej rocznicy mówią o zagadnieniach budowania komunizmu w Kraju Rad, przeobrażeniach dokonujących się we wszystkich dziedzinach życia, o osiągnięciach gospodarczych, socjalnych, naukowo-technicznych – dla których podstawy dynamicznego rozwoju otworzyły historyczne wydarzenia 1917 roku.

Wydawnictwa te mają walory informacyjno-poznawcze, a równocześnie przybliżają polskiemu czytelnikowi współczesną rzeczywistość ZSRR i pozwalają zrozumieć perspektywę i kierunki dalszego rozwoju.

Szczególnie polecamy książki z serii „KAW-APN”:

– „Dziewiąta pięciolatka w ZSRR” (praca zbiorowa)

– „Reportaże ekonomiczne” (praca zbiorowa)

– „Rolnictwo w ZSRR” (praca zbiorowa)

– „Kultura, nauka, oświata w ZSRR” (praca zbiorowa)

– „Budownictwo w ZSRR” – Aleksander Gruber

– „Głodowy Step – kraina obfitości” – Sergiusz Tatur

– „Sport w ZSRR” – Sergiusz Popow

Ponadto nakładem KAW ukazały się tak ważne wydawnictwa o Kraju Rad jak:

– „ZSRR – dziś i jutro” (sześciotomowa monografia)

– „Lenin” (album tekstowo-fotograficzny)

– „ZSRR 1977” (rocznik polityczno-gospodarczy)

– „Na czerwonych Października kwiatach” (antologia poezji rewolucyjnej)

W przygotowaniu:

– „Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich” z serii „Polityczne ABC”

– „Ustrój polityczny ZSRR” – Zdzisław Jarosz – z serii „Fakty–opinie–komentarze”

oraz książki dla młodzieży:

– „Spotkałem ich w Kraju Rad” – Jerzy Rakowski (zbiór wspomnień i reportaży)

– „Dzieci w ZSRR” (praca zbiorowa)

– „7 opowieści syberyjskich” (praca zbiorowa)

– „Dojrzałość dostępna dla wszystkich” (praca zbiorowa)

Wymienione wyżej pozycje to tylko najważniejsze inicjatywy KAW związane tematycznie z historią i współczesnością Kraju Rad.

Przypominamy równocześnie że już wcześniej oddane zostały do rąk czytelników takie wydawnictwa jak:

– „Europa” z serii „Kontynenty”

– „ZSRR” z serii „U Przyjaciół”

– „ZSRR” – ludzie i obyczaje” z serii „My i świat”

– „Współpraca polityczna państw wspólnoty socjalistycznej” z serii „Fakty–opinie–komentarze”

Stale ukazujące się nakładem KAW książki i inne publikacje wzbogacają nasz zasób wiadomości, pozwalając poznawać historię, współczesność, zdobycze, problemy i perspektywy rozwoju bratniego narodu radzieckiego.

Wydawnictwa KAW są do nabycia we wszystkich księgarniach, klubach prasy i książki i kioskach „Ruch”.

LESZEK ŻULIŃSKI

ZSRR 1976



BIAŁY KIEŁ

wg J. LONDONA

HORVATH • SEBÖK

Tłumaczyła ANNA MAKOWSKA

POTWÓRNY GŁÓD POWODUJE, ŻE ZAPOMINAJĄ O ZWYKŁEJ OSTROŻNOŚCI I CIERPLIWOŚCI. ŁÓŚ DOKONA WŚRÓD NICH STRASZLIWEGO SPUSTOSZENIA.



ALE NA PRÓŚNO WALCZY. WYROK JUŻ ZOSTAŁ WYKONANY.



POZERABA GO ŻYWCEM, ZANIM DOBIEGŁA KONCA ŚMIERTELNA WALKA.



PO PIERWSZĄ ZDOBYCZĄ PRZYCHODZĄ NOWE. MINAŁ JUŻ CZAS GŁODOWANIA. NIE ISTNIEJE JUŻ NIC, CO ŁĄCZYŁOBY WILKI. ROZCHODZĄ SIĘ PARAMI. STADO DZIELI SIĘ. WILCZYCA ZOSTAJE Z TRZEMA TOWARZYSZAMI. WŚRÓD KONKURENTÓW CODZIENNIE ROZGRYWAJĄ SIĘ KRWIAWE WALKI...



I DOCHODZI DO OSTATECZNEJ ROZGRYWKI.



ZADRAWIONY W BOJACH JEDNOOKI WILK. WYCHODZI ZWYCIĘSKO Z MIŁOŚNYCH WALK.

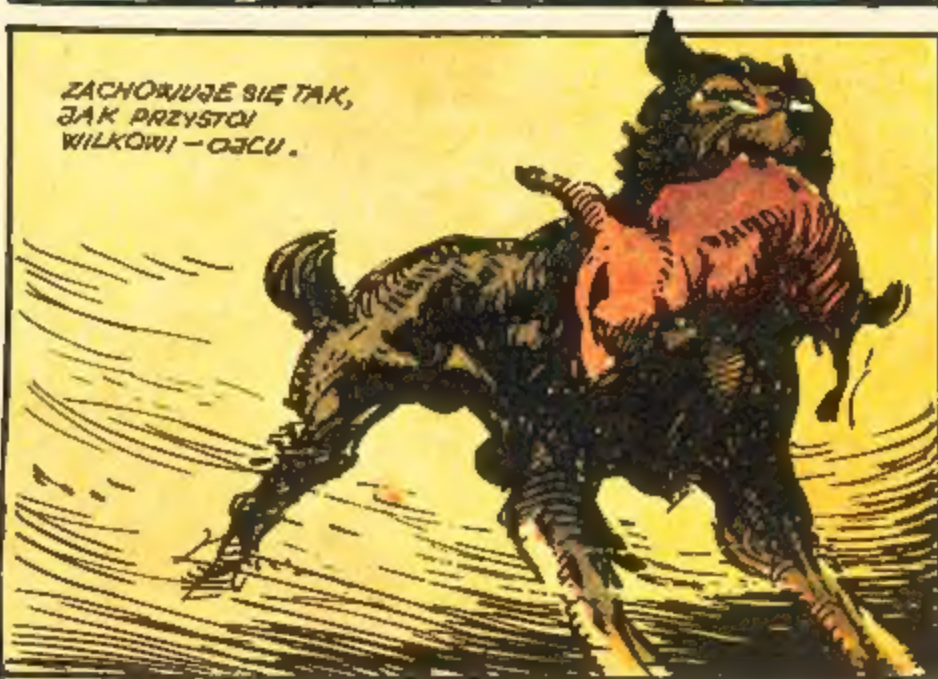


Biały Kieł – streszczenie pierwszego odcinka
Dwaj podróżnicy wędrują przez skute lodem obszary Alaski do fortu nad Zatoką Hudson. W ślad za ludźmi podąża stado wilków, z których najbardziej niebezpieczniejsza jest wilczyca, przywabiająca kolejno pociągowe psy. W utarczce z wilkami ginie Bill. Wyczerpanego Henry'ego odnajdują ludzie. Wilcze stado umyka...

JEDNOKI OD PEWNEGO CZASU POLUJE SAM. ZDOBYWA
ŁUDY Z WIĘKSZĄ, NIŻ DOTYCHCZAS SIARNOŚCIĄ.



ZACHOWUJE SIĘ TAK,
JAK PRZYSTOI
WILKOWI - OJCU.



UPOLOWANĄ, ZWIERZYNĘ
ZJADA TYLKO CZĘŚCIOWO.
PRASTARY INSTYKNT SIŁ-
NIEJSZY JEST OD ŁAKOMSTWA.



JEST ICH PIĘĆ, CZWORO MAŁYCH WILCZĄT PODOBNYCH
JEST DO MATKI, PO NIEZ ODIĘDZICZYWEY CZERWONAWY
ODCIEŃ SIERSCI. PIĄTY JEST TAKI SAM JAK JEDNOKI.
PRAWDZIWA WILCZA KREW. MAŁE ZAJADŁE SZCZENIĘ.
GROŹNIEJ NIŻ JEJEGO RODZENSTWO ZAZNACZA SWĄ
BOJOWOŚĆ PODCZAS ZABAW.



STALE ZACZĘPIA.



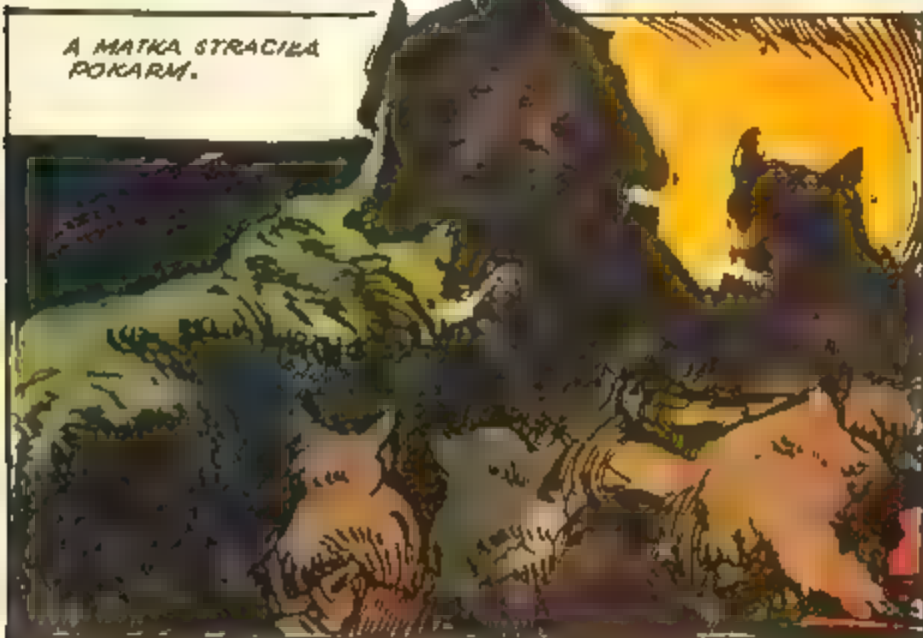
... I PRZYSZPARZA MATCE NAJWIĘCEJ TROSK.
WILCZYCA LEDWIE MOŻE ZAWRÓCIĆ GO OD
OTWORU GROTY, TAK DUŻY WPŁYW WYWIERA
NA NIEJD UROK ŚWIATEŁA.



JAK WSZYSCY MIESZKAŃCY TYCH OKOLIC, TAK I MAŁE SZCZENIE POWOLI POZNAJE GŁÓD. JEGO OJCIEC NA PRÓZNO TROPI ŚLADY ZWIERZĄT OD RANA DO WIECZORA, POŻYWIENIA JUŻ NIE STARCZA ...



A MATKA STRACIŁA POKARM.



PO ZAGINIĘCIU JEDNOOKIEGO CIĘŻAR ZDOBYWANIA POŻYWIENIA SPADA NA WILCZYCE.



SZCZENIĘTA ZOSTAJĄ SAME, CO PRAWDA, NIE POTRZĘBUJĄ JUŻ OPIEKI. PRZEWARNIE ŚPIĄ. ŻYCIE POWOLI W NICH GASNIE ...



W ROZPACZLIWEJ POGONI ZA ŁUPEM JEDNOOKI ZDOBYŁ SIĘ NA ZUCHWAŁOŚĆ, KTÓRĄ PRZE-
PŁACIŁ ŻYCIEM - USIŁOWAŁ SPŁADROWAĆ
SIEDLIŚKO RYSIA.



PO DŁUGOTRWAŁYM GŁODOWANIU WILCZYCA PRZYNOSI WRESZCIE ZDOBYCZ, OD KTOREJ ZAKRAGAŁ SIĘ JEDYNIĘ DROBNE CIĄDO SZAREGO BECZENIĘCIA. POZOSTAŁE ZDECHŁY. MAŁUCHA URATOWAŁA WIELKĄ ŻYWIOTNOŚĆ. TRUDNO MU WYTRZYMAĆ SAMEMU. PEWNEGO DNIA PRZEWYCIĘŻA LĄK, PODCHODZI W KIERUNKU ŚWIATŁA I STAJE NA SKRAJU GROTY. ODKRYWA NIGDY DOTĄD NIE WIDZIANY ŚWIAT.



POCZĄTKOWO NA WIDOK NIEZNANEGO ŚWIATA
OSARNIA GO LĘK, ALE WKRÓTCE NABIERA ODWAGI.



DOTYCHCZAS PRZEBYWAŁ ZWYKLE NA PŁASKIM
GRUNCIE, NIE ROZUMIE WIĘC, DLACZEGO SPADA ...



TEJ UPADK BYŁ PIERWSZĄ
PRZYGODĄ, W CZEKAJĄCYM
GO SZERESU NIEBEZPIE -
CZENSTW W NIEZNANYM
ŚWIECIE, ALE NIE KRAŁA SIĘ
PEWNOŚĆ SIEBIE I CIEKAWOŚĆ
SĄ W NIM SILNIEJSZE NIŻ
OSTROŻNOŚĆ I LĘK, I W TEN
SPOSÓB POZNAJE CORAZ
WIĘCEJ.



UCIEKAJĄCE W PRZERAŻENIU PARDWY DODAJĄ
MU ODWAGI. RZUCA SIĘ NA JEDNĄ Z NICH. CIEPŁA
KREW ZAŁĘWA MU PYSK, POZNAJE SMAK KRWIEGO
MIĘSA.



DOSIEGAJĄ GO BOLESNE
CIOSY, ALE NIE PODDAJE SIĘ.
JEST BUTNY DUMNY I HARDY.
BUDZA SIĘ W NIM WSZYSTKIE
AGRESYWNE INSTYNKTY JEJEGO
BOJOWEJ RASY. WALCZY
Z GORĄCZKOWĄ, SZALONĄ,
RADOŚCIĄ.



... I NAGLE STAJE OKO W OKO ZE SKRZYDLATYM WICHREM.





PIERWIE ŻYCIĘ
SŁOŁO POTĘGNIJE
WYPOCENIŁ I
IKKZIKIE WŁASNEJ
CIĘŻKOSTI (NAC
WALKI



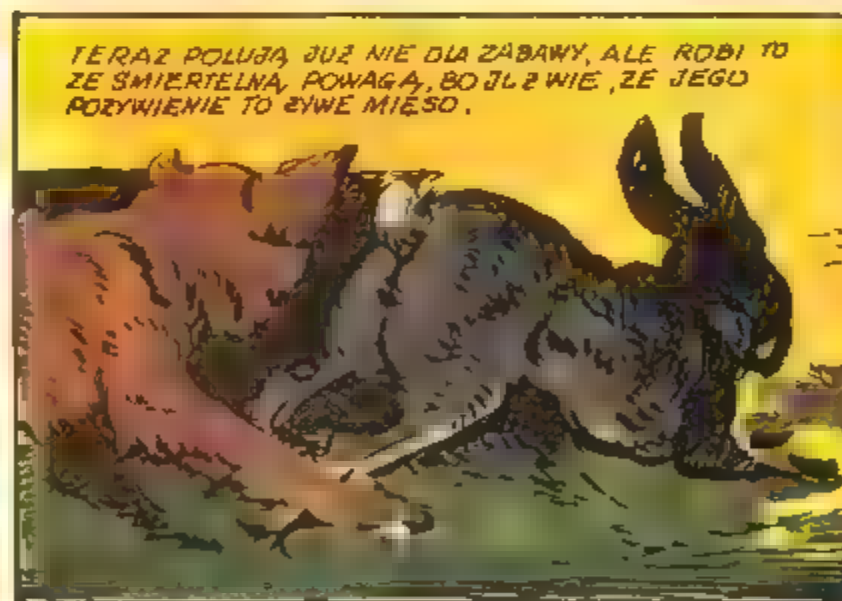
ALÉ TYM KAZEM
SZYMAJE NIE
PIWODZENIA



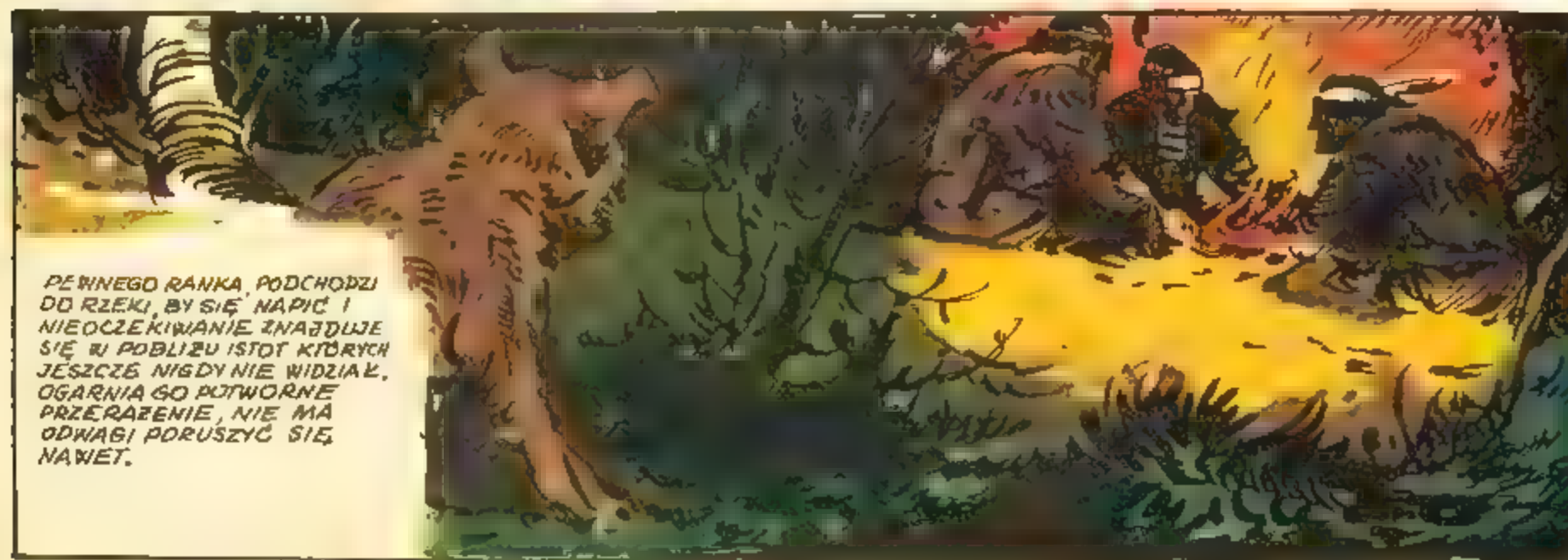
NASTĘPNA PRZYGODA —
SPOTKANIE Z KUNA, OKAZA-
ŁOBY SIĘ TRAGICZNE W
SKUTKACH, GDYBY NIE NAD-
BIEGA Z POMOCĄ MATKA.



SZCZENIE ROZWIJA SIĘ SZYBKO,
JEST CORAZ SILNIEJSZE, MĄDREJ-
-SZE I PENNIEJSZE SIEBIE.



TERAZ POLUJĄ JUŻ NIE DLA ZABAWY, ALÉ ROBI TO
ZE ŚMIERTELNĄ POWAGĄ, BO JŁŻ WIE, ŻE JEGO
POZYWIENIE TO ŻYWE MIĘSO.

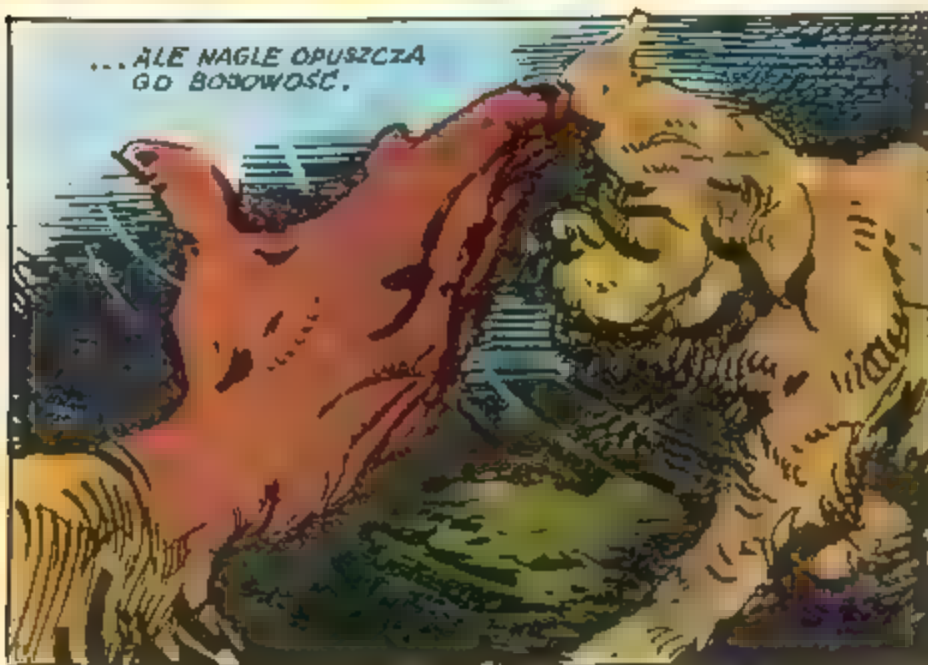


PEWNEGO RANKA, PODCHODZI
DO RZĘKI, BY SIĘ NAPIĆ I
NIEOCZEKIWANIE ZNAJDUJE
SIĘ W POBLIZU ISTOT KTÓRYCH
JESZCZE NIGDY NIE WIDZIAŁ.
OGARNIA GO POTWORNE
PRZERAŻENIE, NIE MA
ODWAGI PORUSZYĆ SIĘ,
NAWET.

DOTKNIĘCIE BUDZI
W NIM AGRESYWNĄ
INSTYNKTY



... ALE NAGLE OPUSZCZA
GO BOŚWOSC.



.. BO ZNOW JUSIŁAJĄ GO JESZCZE DWA SILNE
UDERZENIA. NA CAŁE ŻYCIE ZAPAMIĘTUJE, ŻE
Z TYMI ISTOTAMI NIE NALEŻY ZACZYNAĆ. ROZ-
PACZLIWE WYCIĘ WYKRAJA JEGO BÓL I ŻAŁ, KU
DURĘD UCIE SZĘ INDIAN.



NIEOCZEKIWANIE W ŚRODEK GRO-
YADY WPADA WILCZYCA, CZUJĄC JEJ
WŚCIEKŁĄ ZŁOŚĆ INDIANIE USUWA-
JĄ SIĘ.



TO PRZECIEŻ KICHE !
CZY TO TY, KICHE ?



WILCZYCA KŁI SIĘ NA DZWIĘK TYCH SŁÓW SKOMLI
MERDA OGONEM, BY OKAZAĆ POKOJOWE ZAMIARY.
SZCZENIE NIE RÓZUMIJE, CO SIĘ STAŁO, NA NOWO
ZDEJMUJE JE STRACH.





LISTY

Jaki powinien być komiks?

Drogi RELAXIE. Byłbym bardzo wdzięczny za nadesłanie mi wiadomości o pracy nad komiksem. Chciałbym się dowiedzieć, czy autorzy przysyłają Wam już kolorowe komiksy, czy też Wy je kolorujecie i jak się to robi. Jaki musi być komiks, aby był dobrym komiksem?

Tak pisał do nas Marian Bębas z Wrocławia i nie jedyny to list z podobnymi pytaniami w naszej pocztce, zwłaszcza w ostatnich miesiącach. Czytelnicy RELAXU coraz częściej pytają właśnie o redakcyjną „kuchnię”, pragną poznać jej tajniki. Redagowanie magazynu opowieści rysunkowych jest sprawą złożoną, wymagającą licznych, skomplikowanych działań. Nie sposób zrealizować wszystkiego w kątku listów, ale chcąc zadośćuczynić choć w części życzeniom Czytelników – odpowiemy na pytania najczęściej powtarzające się.

Jak wiecie, pierwszym etapem powstawania komiksu jest scenariusz. Ten, opracowany według specjalnego, komiksowego wzoru, trafia do rąk rysownika. Rysownik zaś najpierw przygotowuje planse w konwencji czarno-białej, ich rozbarwienie następuje dopiero po wstępnej obróbce technicznej. Często autor rysunków nie podejmuje się sam rozkolorowania, jest to bowiem sprawa bardzo trudna, wymagająca specjalnych umiejętności. Rozbarwieniem zajmują się więc inni plastycy – specjaliści w tej dziedzinie. Podobnie ma się sprawa z wpisywaniem tekstów w „dymki”, zresztą na oddzielnych arkuszach. I dopiero z tych wszystkich elementów korzysta drukarnia przy nadawaniu ostatecznego kształtu komiksowi publikowanemu w RELAXIE.

Jaki powinien być dobry komiks? Powinien składać się z dobrej literatury komiksowej i dobrego rysunku. W scenariuszu musi być zawarta wartka akcja, wyrażona w obrazach i jak najkrótszych napisach uzupełniających. Akcja powinna być jasna i zrozumiała dla odbiorcy, tematyka interesująca, ponadto komiks musi posiadać istotne wartości poznawcze i wychowawcze. Od rysunku zaś wymaga się przestrzegania obowiązujących w tym przypadku zasad poprawności w realistycznym lub świadomie zdeformowanym przedstawieniu obrazu świata oraz oryginalnej koncepcji plastycznej, odpowiadającej założeniom treściowym. Od autorów jednego i drugiego – wymagane są w równej mierze głęboka wiedza co i doświadczenia zawodowe.

Powyższa informacja powinna też wyjaśnić wiele Dariuszowi Miklaszewskiemu i Stanisławowi Kruszyńskiemu, uczniom szczecińskich szkół średnich. Pytając o zasady komiksowej twórczości, jednocześnie proponują nam współpracę.

„Chcielibyśmy pisać dla Waszej Redakcji komiksy oraz różne opowiadania. Właśnie niedawno we dwójkę zaczęliśmy opracowywać komiks w oparciu o książkę (nie wiemy, czy tak wolno) Joe Alexa pt. „Czarne okręty”. Jest to serial sensacyjno-przygodowy o chłopcu żyjącym w starożytności”.

Podjęliście się, drodzy czytelnicy, ze wszechmiar ryzykownego zadania. Przede wszystkim – uzasadnione są Wasze wątpliwości dotyczące przeróbki tekstu literackiego. Nie wolno dokonywać adaptacji książki bez uzyskania na to zgody jej autora. Tzw. prawo autorskie reguluje te sprawy w sposób jednoznaczny. A po drugie – rozpoczęliście pracę nad komiksem nie mając żadnego przygotowania i nie znając zasad twórczości tego typu. Pracę w literaturze – jeśli talent daje znać o sobie – radzilibyśmy zaczynać od krótkich, ale oryginalnych, własnych opowiadań, która możecie przesłać do oceny w którejś z redakcji lub w wydawnictwie. Zaś rysowanie komiksów – i nie tylko – także wymaga najpierw nauki jego zasad, a potem długiej praktyki. Myślimy, że o współpracy z Relaxem na razie nie powinniście myśleć.

Dobrze by było, aby tę życzliwą poradę rozważyli również inni nasi liczni korespondenci proponujący nam współpracę w podobnym stylu. Przysyłacie nieraz, drodzy Czytelnicy, (tu zwrot zwłaszcza w kierunku młodzieży) Wasze „twórcze” próby, których forma i treść są po prostu nie do przyjęcia! Przykro nam, że musimy o tym pisać, ale może w ten sposób skierujemy Wasze działania w stronę sztuki na właściwą drogę. Mając gotowe wzory komiksowej twórczości w RELAXIE, z niezrozumiałą bezkrytycznością traktujecie swoje prace. Zapewne najtrudniej jest być krytycznym wobec samego siebie. Ale przecież możecie uniknąć kompromitacji (tak, kompromitacji!) poddając swoje dzieło przed wysłaniem do redakcji ocenie kogoś dorosłego w Waszym otoczeniu – może Waszego nauczyciela wychowania plastycznego? Z pewnością podejście do sprawy życzliwe i wskaże Wam właściwą drogę postępowania.

Komu komiksy?

„Jestem uczniem drugiej klasy ZSZ. Mam 19 komiksów w języku niemieckim, a w nich opisane są przygody takich gwiazd komiksowych, jak Kaczor Donald, Mysze Miki, Pies Pluto, kot Felix, Flip i Flap itd. Mam także komiksy westernowe. Jeśli redakcja reflektuje, to prześlę te komiksy, ponieważ w domu z tego powodu było już dużo krzyku, że taki stary koń, a jeszcze czyta bajki. Później komiksy można przekazać do Domu Dziecka.”

Taki list niezwyklej treści otrzymaliśmy od Jana Woryny z Rudy Śląskiej.

Przede wszystkim – dziękujemy miłemu korespondentowi za szczerą ofertę. Nie sądzę jednak, abyśmy mogli z niej skorzystać. Mamy dostęp do wszelkich archiwów wydawniczych, również zagranicznych i w miarę naszych potrzeb do nich sięgamy. A znajomość owych „gwiazd komiksowych”, o których pisze Janek jest niejako naszym zawodowym obowiązkiem. Natomiast ucieszyła nas ogromnie propozycja przesłania domowej kolekcji historyjek obrazkowych do dyspozycji wychowanków Domu Dziecka. Najmniej kłopotliwą – i najskuteczniejszą – formą będzie osobiste lub telefoniczne zgłoszenie się do najbliższego (miejskiego lub wojewódzkiego) Wydziału Oświaty, który wskaże odpowiedni adres Domu Dziecka, bądź też sam zajmie się rozdysponowaniem tej rozrywkowej lektury, uwzględniając jej obcojęzyczne wydanie.

Przy okazji posłużenia się pięknym przykładem Janka Woryny zachęcamy do podobnego postępowania innych kolekcjonerów komiksów, którzy z jakiegokolwiek powodu zamierzają pozbyć się kolekcji, czy też zbędnych w niej egzemplarzy. To, co leży u Was bezużytecznie, z czego już nie macie ochoty korzystać, może dostarczyć milej rozrywki innym.



ZANIM PRZYBĘDĄ PIERWSI PACJENCI

W czerwcu bieżącego roku przekazane zostały do zagospodarowania trzy pierwsze bloki, wchodzące w skład zespołu Centrum Zdrowia Dziecka w Międzyzlesiu. Przystąpiono wówczas do instalowania znakomitej, nowoczesnej aparatury stanowiącej najnowsze zdobycze światowej techniki medycznej.

Co to są za urządzenia? Oto na przykład spektrofotometr atomowo-absorpcyjny zainstalowany w Zakładzie Diagnostyki Laboratoryjnej w bloku B. Jego zadaniem będzie oznaczanie najmniejszych nawet ilości pierwiastków, zawartych w tkankach, w krwi lub moczu. Tu również działać będzie cały kombajn analityczny – Technicon – dar organizacji UNICEF; wreszcie niesłychanie skomplikowany kompletny zestaw do diagnostyki – Centrifchem 400 podający niemal błyskawicznie pełny zestaw żądanych wyników.

W bloku A, tam, gdzie mieści się Zakład Genetyki, znajdować się będzie również Poradnia Genetyczna. Po radę i fachową pomoc zgłaszać się tu będą rodzice z dziećmi, obciążonymi chorobami dziedzicznymi lub zagrożonymi takimi chorobami. Prowadzona będzie również diagnostyka tzw. prenatalna – czyli badania, czy nie urodzone jeszcze dziecko jest obciążone dziedziczną wadą. Oczywiście takie badania specjalistyczne przeprowadzane będą tylko w tych przypadkach, w których występuje wysokie ryzyko tego typu schorzeń. Wszystkie uzyskane tą drogą wyniki wskażą właściwy sposób dalszego postępowania w całym skomplikowanym procesie leczenia. W Zakładzie Genetyki najeфекtywniej prezentuje się cały bogaty zestaw zeissowskich przyrządów optycznych. Mikroskopy z dużymi ekranami, zapewniającymi wygodną obserwację preparatów, fotomikroskopy służące również do celów dydaktycznych i wreszcie unikalny aparat, którym posługiwać się mogą równocześnie dwie osoby. Ma to eliminować przypadki kontrowersyjnych odczytów. Aparat ten sprawdza się również jako świetna pomoc szkoleniowa.

Cały personel, który obsługiwać będzie w przyszłości tę skomplikowaną aparaturę musi przejść specjalne przygotowanie. Centrum Zdrowia Dziecka, obok funkcji czysto medycznych, pełnić będzie również rolę placówki badawczej.

Tak więc w CZD najnowsze zdobycze techniki medycznej służyć będą przywracaniu zdrowia naszym dzieciom.

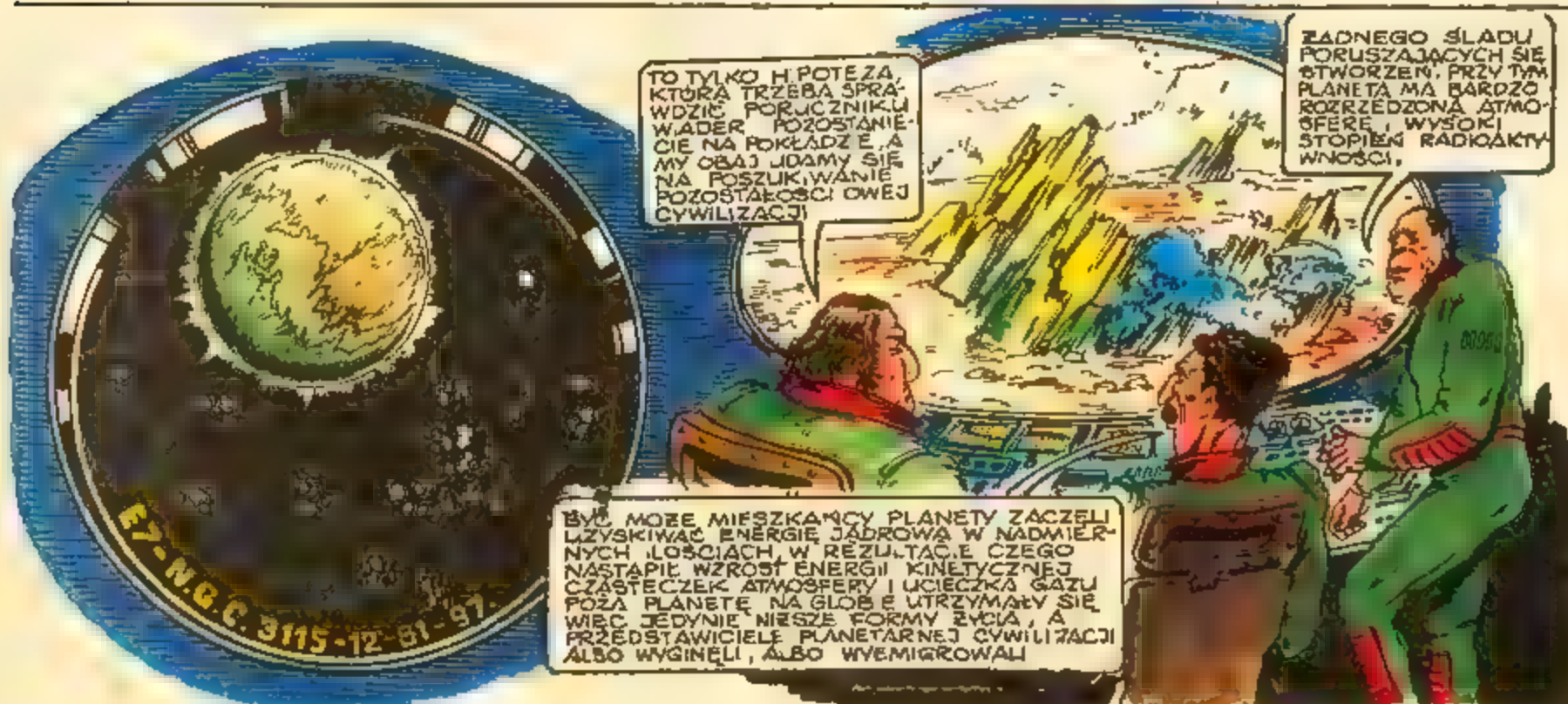
NA TROPIE TRÓJNOŻNYCH

STRONA 1. E. POPRZEDNIEGO ODCINKA

W bazie kosmicznej ARCH. trwa sympozjum myślonautów. Uczestnicy dzielą się swymi wrażeniami z dotychczasowych wypraw. Jako pierwszy pułkownik Trukla opowiada o ekspedycji ratunkowej, którą zorganizował w związku z zaginięciem grupy eksploracyjnej XYZ. Grupa została uratowana, a ekipa ratownicza przywiozła z dalekiej planety tajemniczy płyn z białkami.



W SALI KONFERENCYJNEJ ORBITALNEJ BAZY KOSMICZNEJ ODBYWA SIĘ SYMPOZJUM MYŚLONAUTÓW - LUDZI, KTÓRZY ODBYLI WYPRAWY DO INNYCH GALAKTYK NA MYŚLOWCACH, STATKACH PRZEMIĘRZAJĄCYCH KOSMOS Z PRĘDKOŚCIĄ MYŚLI. W OBRADACH BIERĄ UDZIAŁ MIEDZY DZIENNIKARZE, OLGA I MARTYN. W PRZERWACH POMIĘDZY RELACJAMI PRZEWODNICZĄCY CZĘSTUJE UCZESTNIKÓW TAJEMNICZYM NAPOJEM Z BABELKAMI, SPROWADZONYM JAKOBY Z ODLEGŁEJ PLANETY.



POPATRZ NA TO CO
WYSZŁO ZZA ZAKRĘTU.
PRZYPOMINA MI RACZEJ
RUCHOMY GŁAZ, NIŻ ŻYWA
ISTOTĘ.
CZY TO NIE PLANETARIUSZ
W CHITYNOWEJ OŚKONCE?

WŁACZ OGRZEWANIE - TU JEST
DIAŁELNIE ZIMNO. I UWAGA!
CIĄŻENIE TU JEST TAK MAŁE,
ŻE NIE MOŻNA ZWYCZAJNIE
CHODZIĆ, LECZ TRZEBA PORU-
SZAĆ SIĘ SKOKAMI.
CIEKAWIE, ŻE WSZYSTKO TU
JEST POKRYTE SREBRZYSTO-
SZARYM PYŁEM.

A WIĘC JEDNAK
SA TU ISTOTY
KOZUMNE!
WYKRYŁY NASZE
PRZYBYCIE I WY-
SŁAŁY KU NAM...
ALE CO? DELEGA-
CJE POWITALNA
POCZET ZBROJNY?
CZULBYM SIĘ PE-
WNIEJ, GDYBY POJA-
WIŁ SIĘ TU WIADER
W MYŚLOWCU.

ROZKOPUJĄ GRUNT
JAKIMIŚ KILUFAMI...
TANCUJĄ, CZY TEŻ OD-
PRAWIAJĄ JAKIEŚ
OBRZĘDY... DOKŁA-
DNIE NIE WIDAC.

NIESTETY - OGRZE-
WANIE WYCZERPAŁO
BATERIE, NIE MAMY
ŁĄCZNOŚCI RADIO-
WEJ. DOBRZE, ŻE
MOŻEMY ROZMAWIAĆ
PRZYTYKAJĄC HEŁMY.

WYGLĄDA TAK, JAK
GDYBY COS TAM
KŁADLI SWOIMI
MACKAMI, A MOŻE
CZEGOS W TYCH
DOŁACH SZUKAJĄ.

POPATRZ, ADMIRALE!
CAŁA GRUPA
OKAZUJE WYRAŹNY
NIEPOKÓJ!

POWRACAMY
DO MYŚLOWCA

ONI NAS NIE WIDZA, NIE
REAGUJĄ NA DŹWIĘKI.
SPRÓBUJMY NAWIĄZAĆ
Z NIMI BEZPOŚREDNI
KONTAKT!

OBAWIAŁEM SIĘ, ŻE
COS SIĘ WAM STĄD!

ZMARZLIŚMY JEDYNNIE
NA KOŚC, ALE GRA
BYŁA WARTĄ ŚWIECZKI.
POTKAJEMY SIĘ JUŻ
Z KOSMITAMI.
BYŁO TO OSOBLIWIE
SPOTKANIE...



... NIE WIDZA, NIE
NIE SŁYSZA, TO JASNE

GDYBY TAK BYŁO,
ZWRÓCIŁIBYŚ Z PEWNO-
ŚCIĄ UWAGĘ NA
OSOBLIWĄ WOLĘ
NASZYCH SKAFANDRÓW

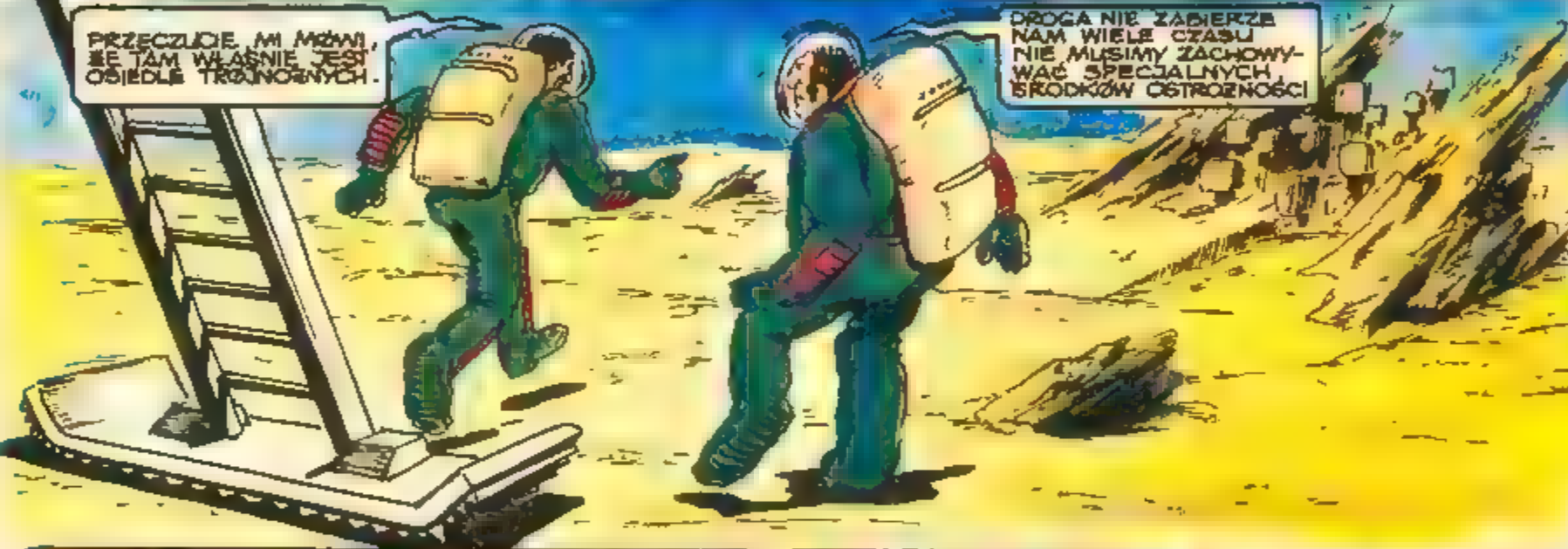
MUSZA SIĘ
PRZECIEŻ W JA-
KIM SPOŚOBIE
ORIENTOWAĆ W
TERENIE, I PORO-
ZUMIENIĄĆ ZE
SOBĄ. MOŻE
POŚLUGIWA SIĘ
WĘCHEM!

PODSUMUJMY DYKU-
SJE. TRÓJNOŻNI NAS
NIE WIDZA - JESTEŚMY
DLA NICH PRZEZRO-
CZYŚCI. ICH NARZĄD
POSTRZEGANIA MUSI
WIEC REAGOWAĆ NA
FALE, KTÓRE PRZE-
CHODZĄ PRZEZ NAS.
MOGA TO BYĆ DEKI-
GIE FALE RADIOWE
JAK TO
SPRAWDZIĆ
NASZE URZA-
DZENia PRACU-
JĄ TYLKO NA
ZAKRESACH
METROWYCH



MYŚLĘ, ŻE MIMO
WSZYSTKO DA SIĘ
COŚ SPRAWDZIĆ
CHWILECZKĘ... NO TAK,
PLANETA ZAŁANA JEST
PO PROSTU POTOKIEM
FAL DŁUGICH...
CIEKAWIE... CIEKAWIE...
SZARY PŁY PLANETARNY
CZĘŚCIOWO POCHŁANIA,
A CZĘŚCIOWO ODBIJA
TE FALE.

NASZA HIPOTEZA MA WIEC
CECHY PRAWDOPODOBIEŃSTWA
JESTEŚMY ZAPEWNE DLA
PLANETARIUSZY ISTOTAMI
NIEWIDZIALNYMI, JAKIMIS
DUCHAMI. OTO ZAPEWNE
I PRZYCZYNA ICH PANICZNEJ
UCIECZKI TRZEBA ZBADAĆ
DOKŁADNIE WARUNKI ŻYCIA
TRÓJNOŻNYCH. PRZENIESMY
SIĘ MYŚLIWCĘ DO
MIEJSCA SPOTKANIA



PRZECZUJĄ MI MÓZGI,
ŻE TAM WŁAŚNIE JEST
OSIEDLE TRÓJNOŻNYCH.

DROGA NIE ZABIERZE
NAM WIELE CZASU
NIE MUSIMY ZACHOWY-
WAĆ SPECJALNYCH
ŚRODKÓW OSTROŻNOŚCI



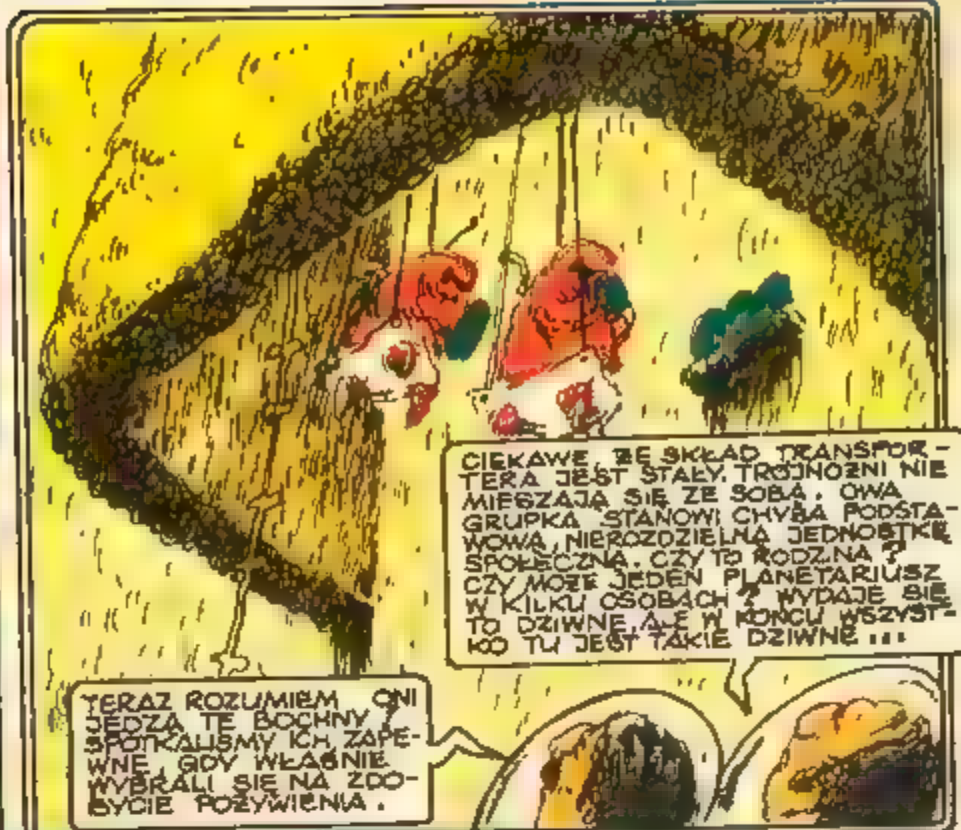
W HISTORII SPORTU
CZYTAŁEM KIEDYS
O JUMPINGU: CZŁOWIEK
UWIESZONY NA PASACH
POD MAŁYM BALONEM
WYKONYWAŁ OGROMNE
SKOKI. CZUJĘ SIĘ, JAK
GDYBYM WŁAŚNIE
UPRAWIAŁ TEN SPORT.

ANTYCZNI GRECY
WYOBRAZALI SOBIE
MITYCZNEGO WYSŁANCA
BOGÓW - HERMESA,
Z USKRZYDŁONYMI
SANDAŁAMI. MOŻE TO
BYĆ PO PROSTU KOSMITA
Z PLANETY O DUŻYM
CIĄŻENIU?



OUCH!

NA TROPIE TRÓJNOŻNYCH



CIEKAWIE, ŻE SKŁAD TRANSPORTERA JEST STAŁY. TRÓJNOŻNI NIE MIESZAJĄ SIĘ ZE SOBĄ, OWA GRUPKA STANOWI CHYBA PODSTAWOWĄ, NIEROZDZIELNĄ JEDNOSTKĘ SPOŁECZNĄ. CZY TO RODZINA? CZY MOŻE JEDEN PLANETARIUSZ W KILKU OSOBACH? WYDAJE SIĘ TO DZIWNE, ALE W KONCU WSZYSTKO TU JEST TAKIE DZIWNE...

TERAZ ROZUMIEM, ONI JEDZĄ TE BOCHNY. SPOTKALISMY ICH ZAPEWNE, GDY WŁAŚNIE WYBRALI SIĘ NA ZDOBYCIE POŻYWIENIA.

SZKODA, ŻE MUSIMY DZIS JESZCZE POWRÓCIĆ NA ZIEMIĘ. TRZEBA BYŁO BY PRZEPROWADZIĆ GRUNTOWNIEJSZE STUDIUM TRÓJNOŻNYCH I ICH CYWILIZACJI.

WARTO JEDNAK PODJĄĆ PROSĘ NAWIĄZANIA Z NIIMI KONTAKTU. POWRÓCIMY DO MYŚLOWCA, ZASTANOWIMY SIĘ, JAK TO UŁOŻYĆ.

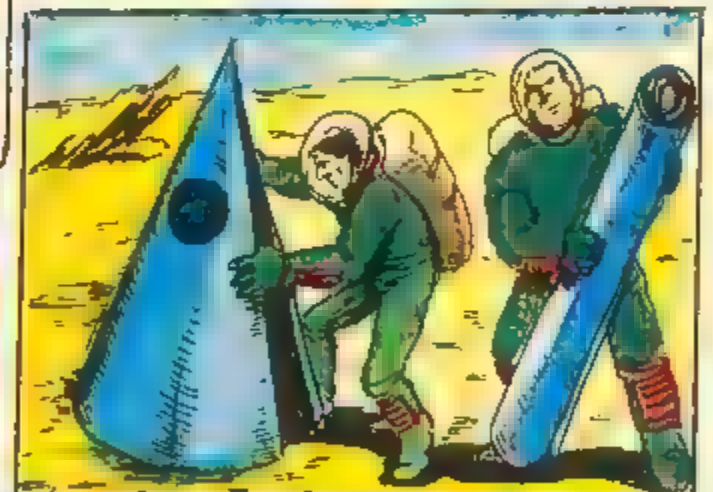
MYŚLĘ, ŻE BEZ TRUDU MOŻNA PRZYBRAĆ POSTAC WIDZALNĄ DLA TRÓJNOŻNYCH. TRZEBA SIĘ TYLKO POSYPAC SZERBRZYSTYM PIŁEM, ODBIJAJĄCYM FAŁE DŁUGIE.



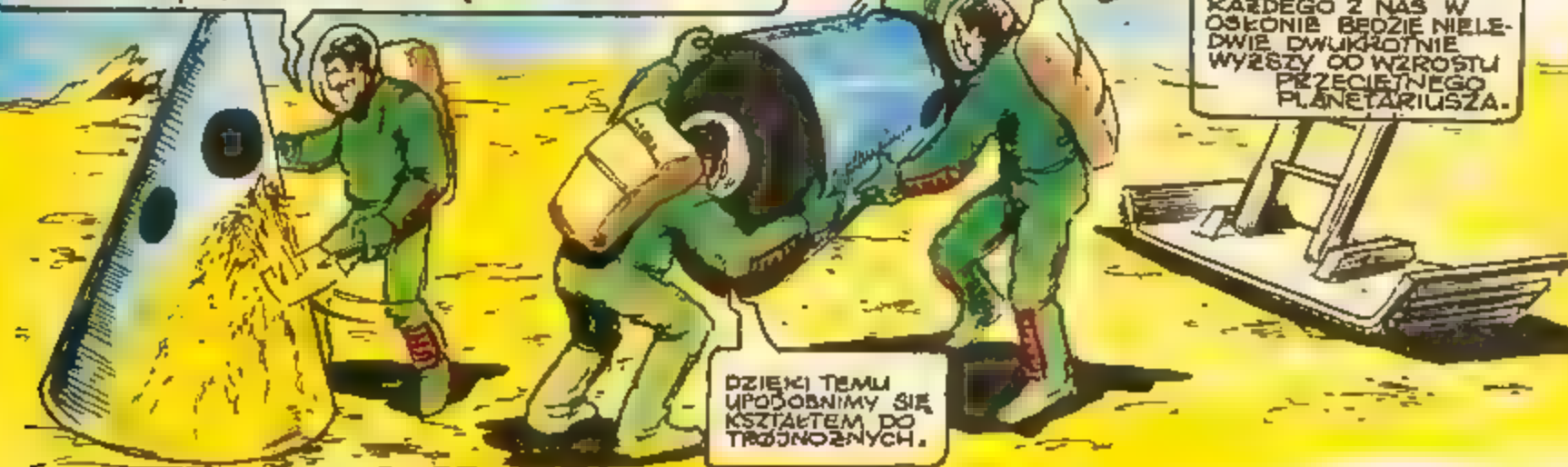
KŁOPOT JEDNAK W TYM, ABY ZNOW SZYBKO SIĘ STAC NIEWIDZIALNYM, GDYBY TRÓJNOŻNI ZECHCIŁI NAS ZAATAKOWAĆ. A PIŁĘ PRZYLGNIĘ DO SKAFANDRÓW DOŚĆ DOBRZE I NIE DA SIĘ GO PO PROSTU OTRZĄSNĄĆ.



TAK DO PRZYŁĘGA JAK GDYBY ELEKTROSTATYCZNIE, ALE DA SIĘ TO ROZWIĄZAĆ. ZROBIMY KARTONOWE OSŁONY NA SKAFANDRY, POKRYJEMY JE PIŁEM. W RAZIE CZEGO ZDEJMIEMY OSŁONY I BEZPIECZNIE SIĘ ODDALIMY.



MYŚLĘ, ŻE DO KAŻDEJ Z OSŁON TRZEBA BĘDZIE JESZCZE PRZYCIEPIĆ ŁOPATKĘ SAMOCZYNNIE ZGARNIAJĄCĄ PIŁĘ ODSYPUJĄCĄ NIĄ. KARTON, NIE BĘDZIE TO SZCZEGÓLNICIE KŁOPOTLIWE, A MOŻE OKAZAĆ SIĘ POŻYTECZNE.



TAK, TYLKO ŻE WZROST KAŻDEGO Z NAS W OSKONIE BĘDZIE NIEŁADNIE DWUKROTNIE WYŻSZY OD WZROSTU PRZECIĘTNEGO PLANETARIUSZA.

DZIEKI TEMU UPODOBNIMY SIĘ KSZTAŁTEM DO TRÓJNOŻNYCH.



JESZCZE NAS
NIE ZAUWAŻYLI.

JESLI POZOSTALISMY
DLA NICH NIEWIDZIALNY-
MI, TO DAKA NASZA
TEORIA MOŻEMY WYRZU-
CIĆ NA ŚMIETNIK.



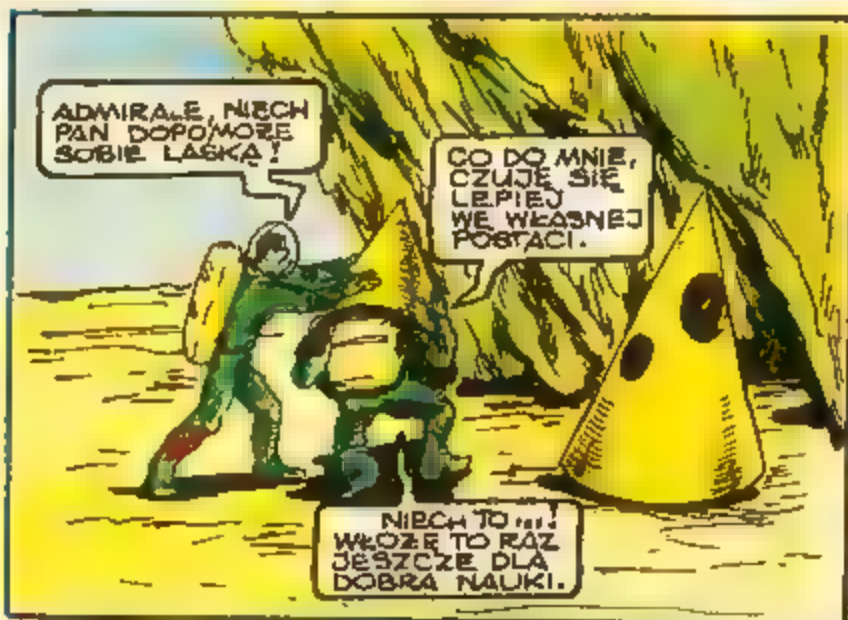
SPOSTRZĘGLI NAS! TERAZ
UWAGA! JESLI ZAATAKUJĄ,
ZRZUCAMY OSŁONY
I ODSKAKUJEMY W BOK!



UWAZAM, ŻE TRZEBA
SIĘ WYCIEC I POWRÓ-
CIĆ ZA JAKĄ GOOZINKĘ.

SĄ TAK PRZESTRASZE-
NI, ŻE NIE SPOŚOB
SIĘ BĘDZIE Z NIMI
POROZUMIEĆ.

MIMO WSZYSTKO NIE NALEŻY CHYBA
WSKAZYWAĆ IM, W KTÓRYM KIERUN-
KU IDZEMY POZOSTAWMY OSŁONY
- O, TAM, ZA GŁAZEM!



ADMIRALE, NIECH
PAN DOPOMOŻE
SOBIE LASKĄ!

CO DO MNIE,
CZUJE SIĘ
LEPIEJ
WE WŁASNEJ
POSTACI.

NIECH TO...
WŁOŻE TO RAZ
JESZCZE DLA
DOBRA NAUKI.

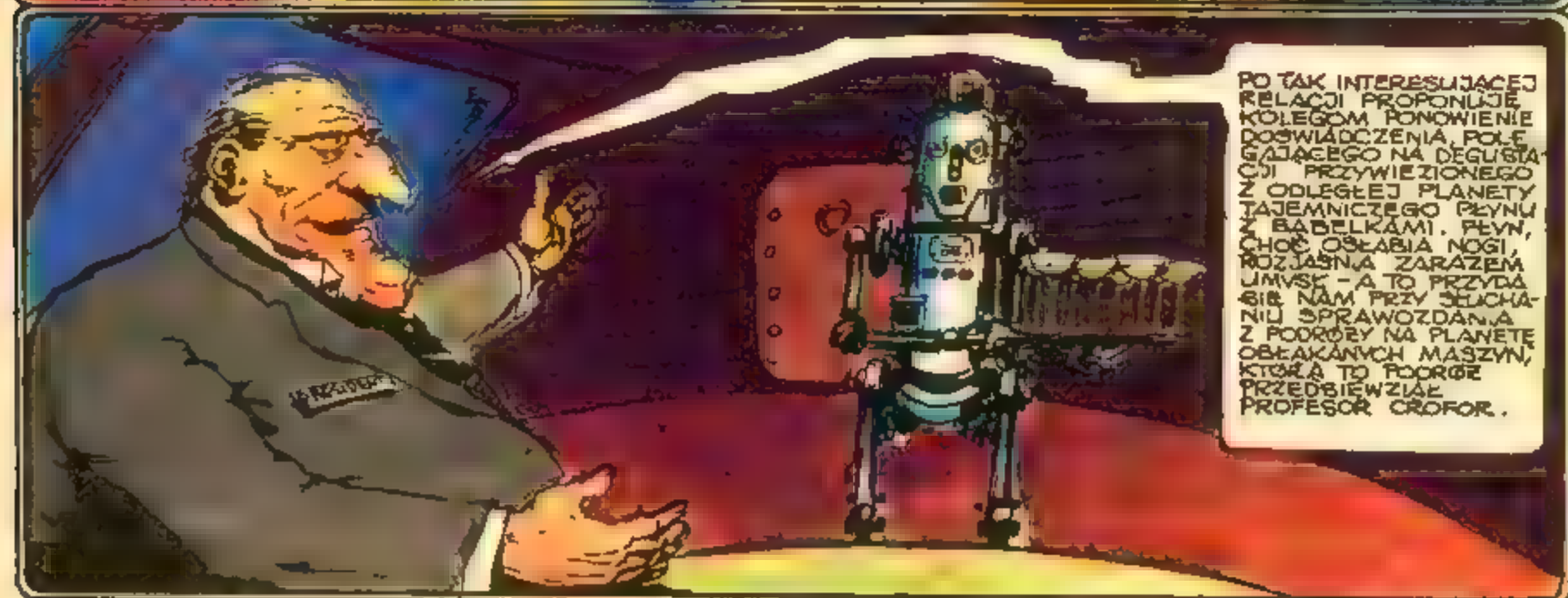
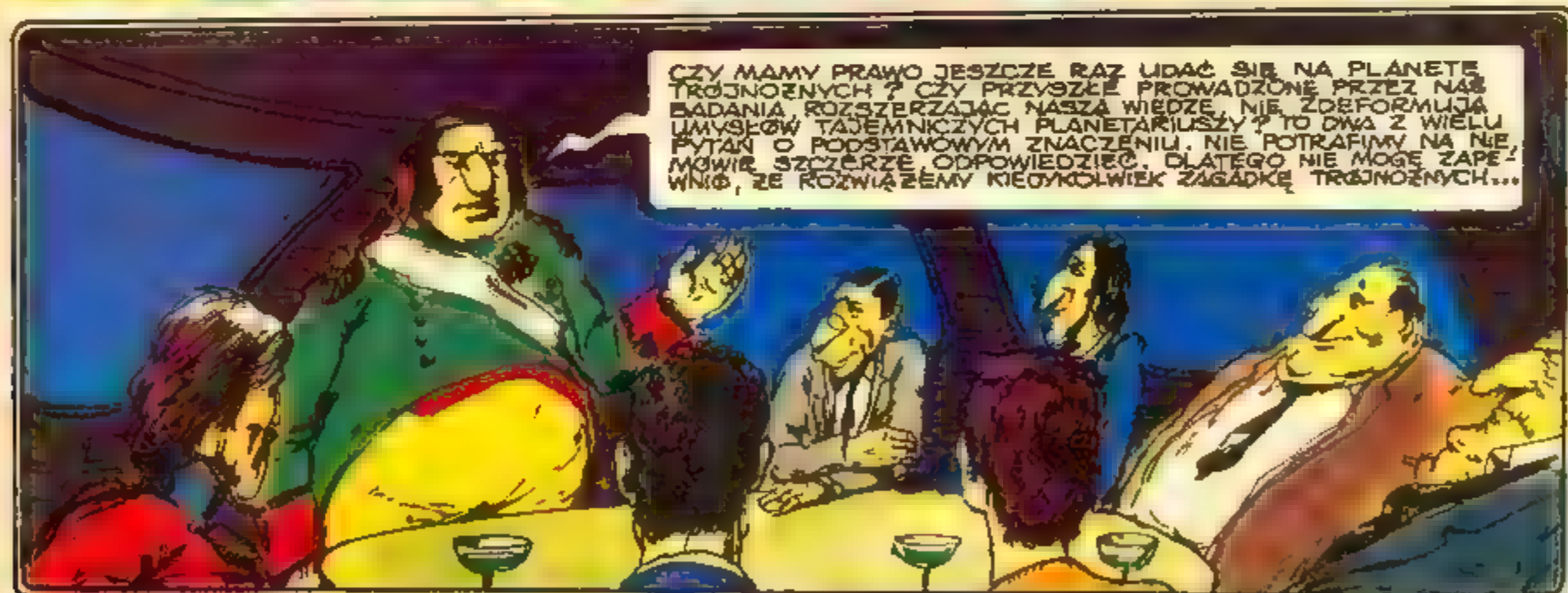


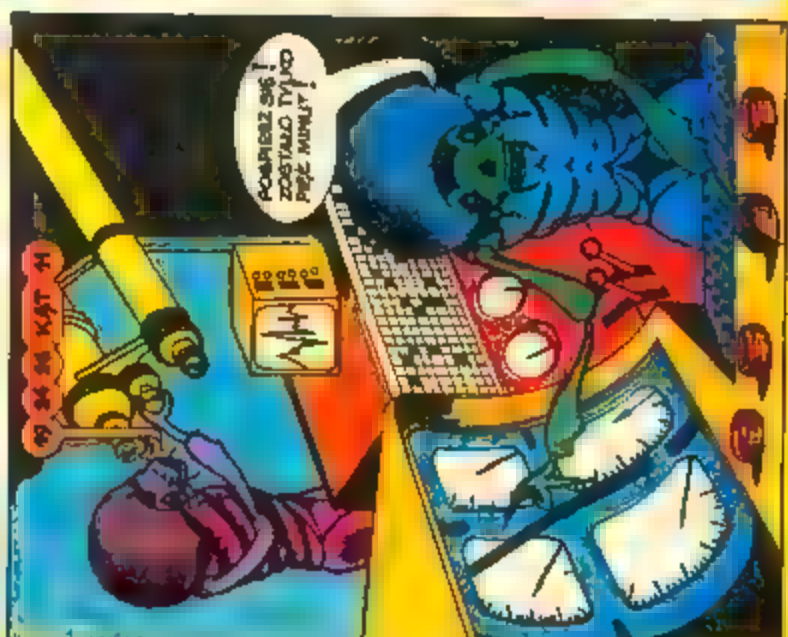
JUŻ PRAWIE DWIE
GODZINY. ZA PIĘĆ MINUT
NAKŁADAMY SKAFANDRY
I WYCHODZIMY



CO ONI TAM
ROBIA, U LICA?

OSWIELIŁO ICH
WIDOCZNIE TO ŻE OSŁONY
SĄ NIERUCHOME.

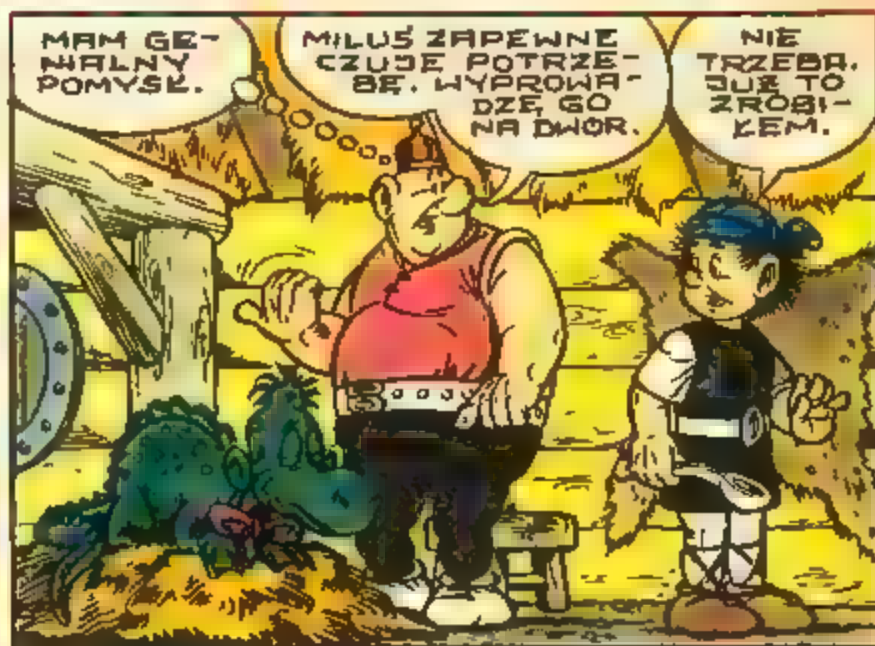






OPROŚNIKIEŚ CAŁĄ
SPIŻARNIĘ. ZOSTAŁA
NAM NA ŚNIADANIE
TYLKO GARSTKA
KASZY.

TO STRASZNE!
NA MNIE PRZY-
PADNIE TYLKO
POKÓWA TEJ
GARSTKI.



MAM GE-
NALNY
POMYSŁ.

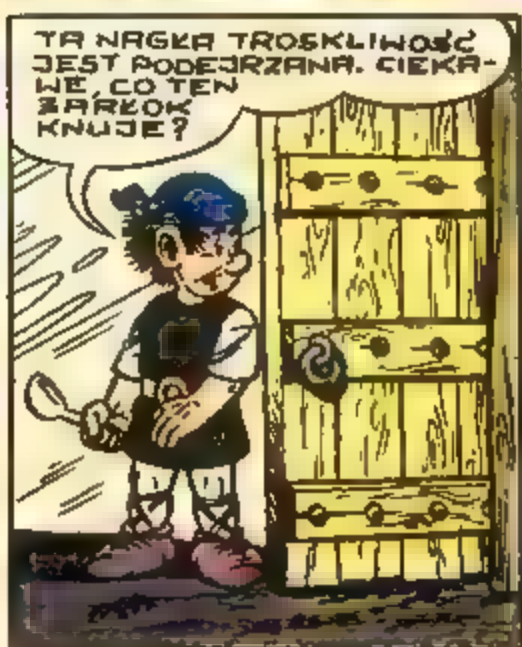
MILUS ZAPEWNE
CZUJE POTRZE-
BĘ. WYPROWA-
DZĘ GO
NA DWÓR.

NIE
TRZEBA,
JUZ TO
ZROBI-
LEM.

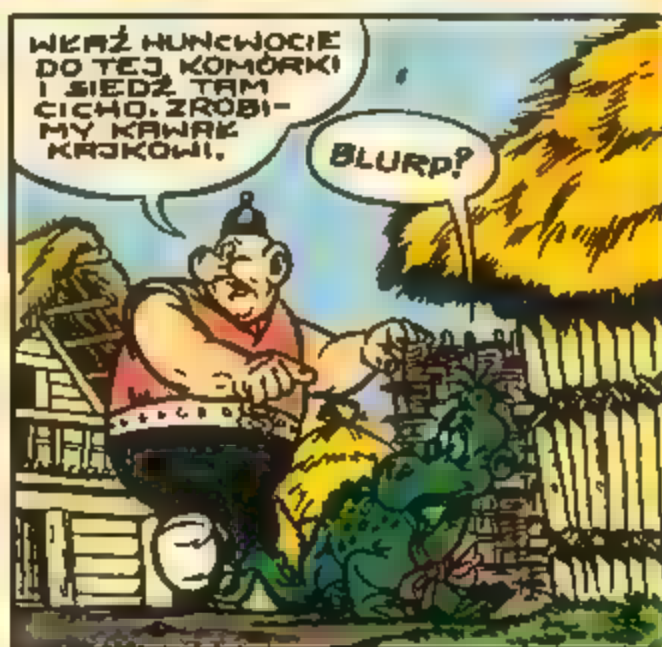


CZY NIE ROZUMIESZ,
ŻE JEST MAŁENKI
I MUSI ROBIĆ
TO CZĘSTO?
CHODZ MI-
LUSIU.

WAK!
WAK!



TA NAGRA TROSKLIWOŚĆ
JEST PODEJRZANA. CIEKA-
WE, CO TEN
BARŁOK
KNUJE?



WKAŻ HUNCWOCIE
DO TEJ KOMÓRKI
I SIEDZ TAM
CICHO. ZROBI-
MY KAWK
KAKKOWI.

BLURP?



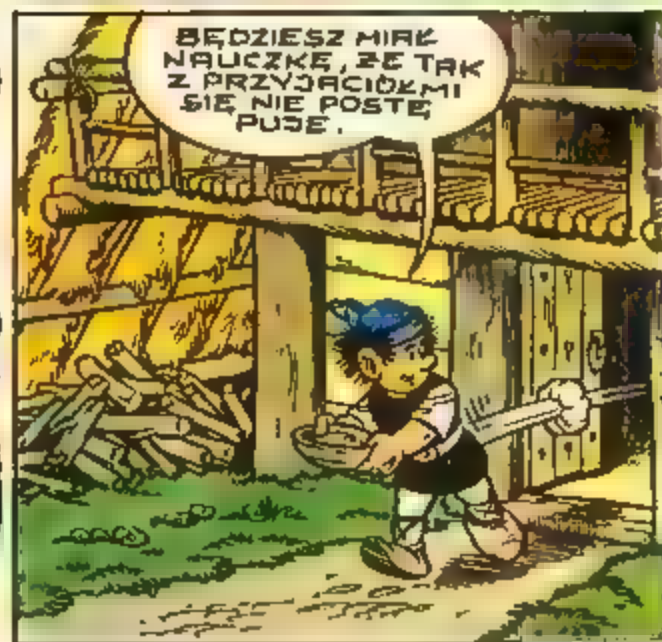
KAKKO, RATUJ
NASZEGO UKOCHA-
NEGO SMOKA!!

PRZEJRZA-
KEM TWOJ
PODSTĘP.



CO
SIE
STA-
KO?

PEDZ CO SIE
W NOGACH! MI-
LUS WPADK DO
STUDNI!!

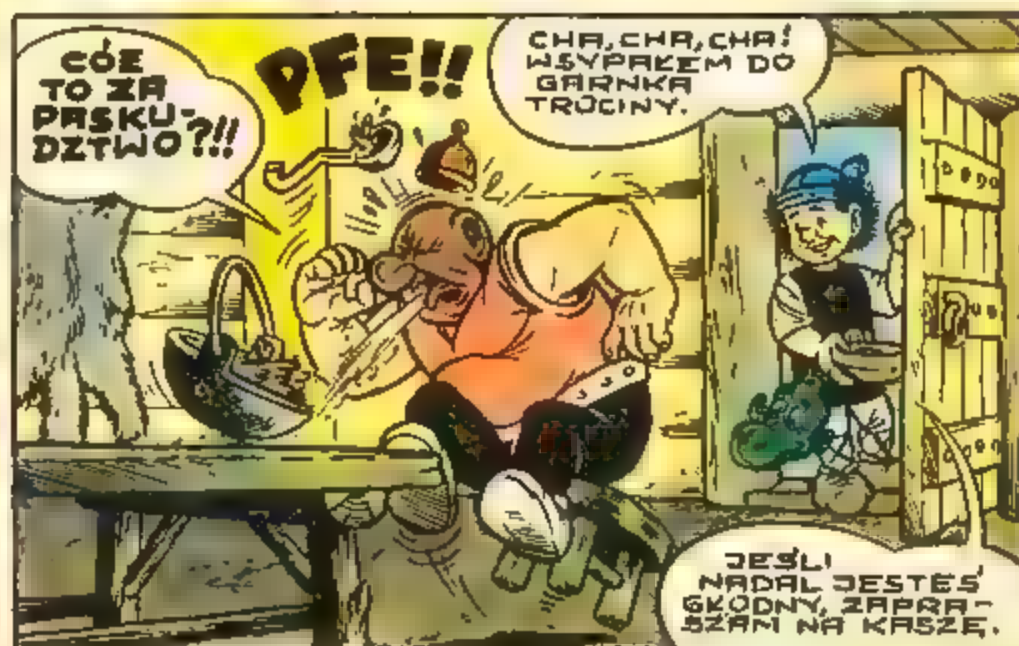


BEDZIESZ MIŁK
NAUCZKĘ, ŻE TAK
Z PRZYJACIOMI
SIE NIE POSTĘ-
PUJE.



DLA DWÓCH
TEJ KASZY ZA
MAŁO - BĘDEN
MOŻE SIE NIECO
POŻYWI...

SLURP
SLURP
SLURP...



CÓŻ
TO ZA
PASKU-
DZTWO?!!

PFE!!

CHA, CHA, CHA!
WŚYPAKEM DO
GARNKA
TRÓCINY.

JESLI
NADAL JESTES
SKODNY, ZAPRA-
SZAM NA KASZĘ.

PO TYM CO ZRO-
BIŁES, NIE ZASIA-
DE Z TOBĄ DO
WSPÓLNEJ MISKI!!
PORADZĘ SOBIE
SAM!

WYBIERAM SIĘ NA POKÓW
RYB, KTÓRYMI Z NIKIM NIE
ZAMIERZAM
SIĘ DZIELIĆ.

CZY NIE UWAŻASZ MILUSIU,
ŻE NALEŻY DĄC MU JEŚCZCZE
JEDNĄ NAUCZKĘ?

WOP!

MOŻE I NIE MAM
RACJI, LECZ JE-
STEM ZBYT
DUMNY, BY SIĘ
DO TEGO PRZY-
ZNAC.

HI, HI! IDZIE MI
CIEKAWIE NIEZŁE.
PODJEĆ DZIS
SOBIE DO
SYTA.

MAM TU SKÓRĘ
WILKA. ZARAZ
CIĘ W NIA
PRZEBIORĘ

BLURP

SZUKAJ
KOKOSZA
MILUSIU,
SZUKAJ.
CHCIAŁBYM
WIDZIEĆ
JEGO MINĘ,
GDY CIĘ
ZOBACZY.

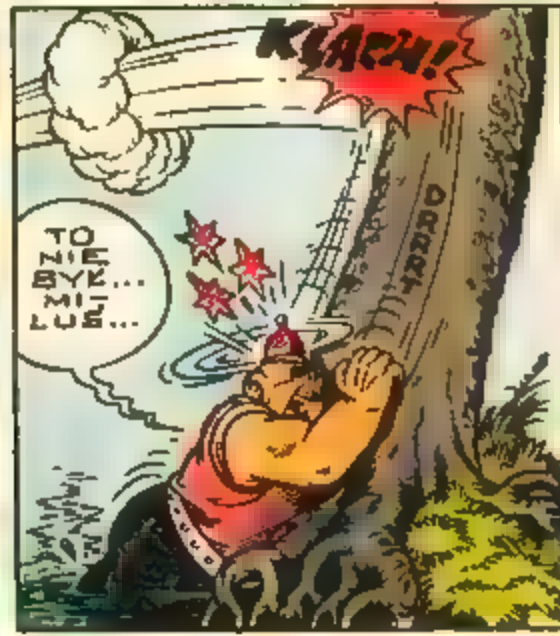
BUBUUU!

GRROOOOP!!!

RETY! WILKO-
KAKI! KAJKO-
NA POMOC!!!

CHA, CHA, CHA!
BRAVO MILUSIU!
ZMYKAJ, JAK
WIEWIÓRKA.

WAK!
WAK!



KRZYŻÓWKA



Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, wypisane od 1 do 79, utworzą rozwiązanie, które można nadesłać bez podawania odgadniętych wyrazów krzyżówki. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosowanych będzie 5 nagród w postaci najnowszych wydawnictw książkowych Krajowej Agencji Wydawniczej.

POZIOMO: 5) drogę miasto Kraju Rad, tam słynny Ezeriał, 13) Aleksiej Lenson, 14) spotkanie harcerzy, 15) ryby o błyszczącej łusce, żyją

w rzekach i jeziorach, 16) dama z kosmosem, 17) rodzaj kłosa, 19) tytuł znanej powieści o rewolucji Nikołaja Ostrowskiego, 20) laska alpinisty, 22) naczynie do podawania zupy, 24) rumieniec, 25) w USA, 29) mundały rycerzy, 30) wściekły, 31) orleojedzie busów alpinistów, 33) wylew krwi do tkanki, 35) góry w ZSRR na granicy Europy i Azji, 38) Kolamb kosmosu, 40) przyjaźń po rosyjsku, 41) tytuł powieści F. Dostojewskiego, 43) drzazga, 45) miasto, 46) imię Baroka, medalisty olimpijskiego z Monachium w kolarstwie wyścigowym, 50) scyzoryk, 52) miasto w woj. radomskim, 54) jedna z niewiadomych, 55) chrząz z borszczem, 56) stolica Armenii, 58) pies

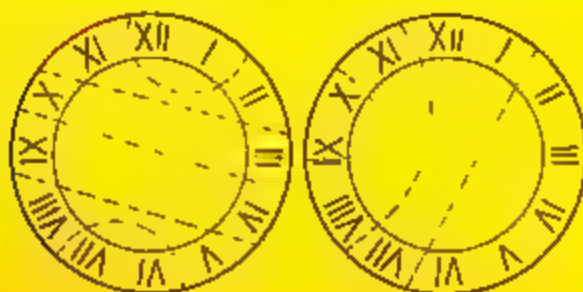
myśliwski, 59) republika z Bałai, 60) skrzydlata gaduła, 61) ludowe świąteczne piosenki rosyjskie o tematyce społeczno-obyczajowej.

PIONOWO: 1) miasto wyciągające się do przyjęcia olimpijczyków w 1980 r., 2) reakcja na występ klasa, 3) rzeka przepływająca przez Kijów, 4) tremo, 5) podstawa armaty, 6) lotniskowy otwór teletryzyczny, 7) człowiek podły, bydak, 8) umiara-
1949-56, 9) aktywny członek organizacji, 10) Szczerbiec, 11) republika Kraju Rad, słyną z produkcji świetnych win i koniaków, 12) najgłębsze na Ziemi jezioro, leży w azjatyckiej części ZSRR, 18) mieszkańcy francuskiej krajiny, której stolicą

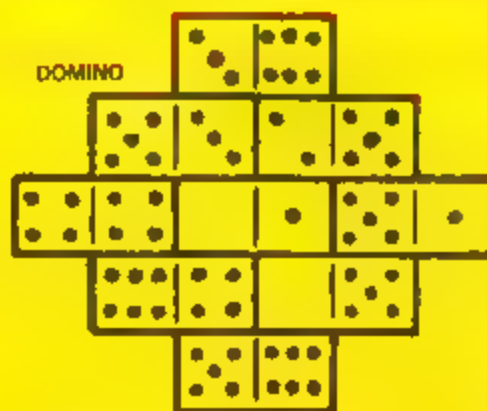
określono, 21) komunistyczny radziecki, zginął w 1967 r. w czasie powrotu na ziemię w „Sojuzie 1”, 23) wielki obłoki w centrum Warszawy, dar Związku
27) kędziory, 32) pracownia kowala, 34) starożytny
36) kłosa, 37) kłosa, 38) kłosa, 39) kłosa, 40) kłosa, 41) kłosa, 42) kłosa, 43) kłosa, 44) kłosa, 45) kłosa, 46) kłosa, 47) kłosa, 48) kłosa, 49) kłosa, 50) kłosa, 51) kłosa, 52) kłosa, 53) kłosa, 54) kłosa, 55) kłosa, 56) kłosa, 57) kłosa, 58) kłosa, 59) kłosa, 60) kłosa, 61) kłosa.

ROZWIĄZANIA Z POPRZEDNIEGO NUMERU

TARCZA ZEGARA



DOMINO



SZESCIANY

4-A

ROZWIĄZANIE ZADANIA WIELKA Brytania

- 1) Tirana
- 2) Kair
- 3) Akra
- 4) Ateny
- 5) Rabat
- 6) Berlin
- 7) Ankara



WIELKA SOCJALISTYCZNA REWOLUCJA PAŹDZIERNIKOWA W FILATELISTYCE

Przed 60 laty powstało pierwsze państwo proletariackie – Rosja Radziecka. Wydarzenia z tamtych lat, realizację idei Wodza Rewolucji Włodzimierza Ilicza Lenina, jego życie i działalność bogato zilustrowano na znaczkach pocztowych Związku Radzieckiego, Polski i innych krajów.

Na znaczkach polskich portret Lenina przedstawiany był wielokrotnie. Po raz pierwszy – w 1948 roku z okazji Kongresu Jedności Klasy Robotniczej. W 40 rocznicę Rewolucji Październikowej – w 1957 roku – ukazały się dwa znaczki. Jeden przedstawiał odsłonięty 23 lipca 1950 roku pomnik Lenina w Poroninie, dar dla robotników polskich od robotników leningradzkich.

50-tą rocznicę pobytu Lenina w Polsce, która przypadała w 1962 roku, upamiętniono serią trzech znaczków. Przedstawiają one: – Lenina na spacerze w górach i w głębi dom Teresy Skupień w Białym Dunaju, w którym mieszkał w czasie pobytu na Podhalu, – portret wg. fotografii z filmu z 1920 roku i na trzecim – portret Lenina na tle starego Krakowa.

Polscy filatelisci bardzo uroczystie obchodzili 50-tą rocznicę Rewolucji Październikowej.

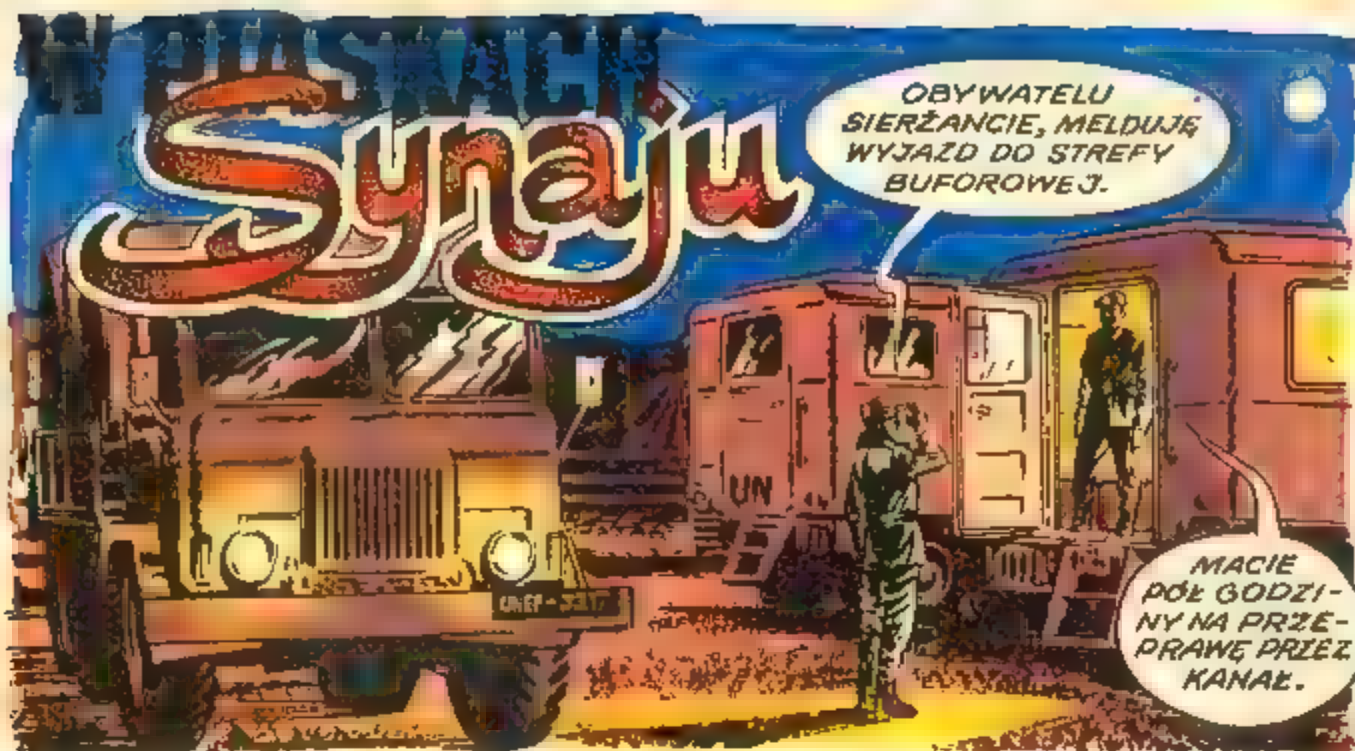
Ukazała się wówczas okolicznościowa emisja, składająca się z trzech znaczków: – Lenin na tle biblioteki, – historyczny krążownik „Aurora” – pojazd kosmiczny „Łuna 10”.

Na apel UNESCO w 1970 roku cały świat uczcił stulecie urodzin Wodza Rewolucji. W Polsce ukazały się wówczas liczne pamiątki filatelistyczne – seria trzech znaczków: – Lenin w swoim gabinecie na Kremlu w Moskwie w 1918 r., – Lenin przemawiający w Piotrogradzie i Lenin na konferencji w Moskwie w 1921 roku. Wielokrotnie tematem znaczków był historyczny krążownik „Aurora”.

Pewną ilość znaczków poświęcono wybitnym Polakom, uczestnikom Rewolucji Październikowej, m. in. Feliksowi Dzierżyńskiemu i generałowi Karolowi Świerżewskiemu.

W 56-lecie Rewolucji w ZSRR wydano znaczek, na którym przedstawiono Order Przyjaźni Narodów, ustanowiony w 1972 roku dla uczczenia 50-lecia ZSRR. Nadawany jest obywatelom radzieckim i także cudzoziemcom za usługi położone w dziele utrwalania przyjaźni i współpracy między narodami socjalistycznymi.

STANISŁAW KOLINSKI



Synaju

OBYWATELU
SIERŻANCIE, MELDUJĘ
WYJAZD DO STREFY
BUFOROWEJ.

MACIE
POŁ GODZI-
NY NA PRZE-
PRAWĘ PRZECZ
KANAL.



ZDAŻYMY!
DO MOSTU JEST
TYLKO KILKA
KILOMETRÓW.

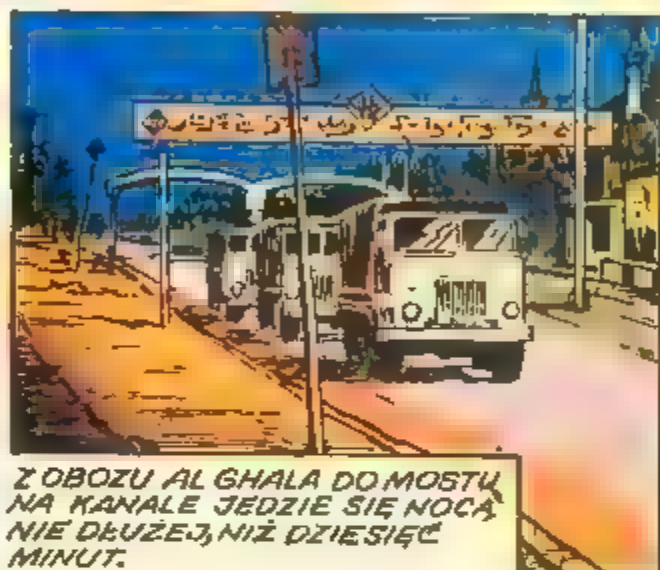


WRACAJCIE PRZECZ MOST
W KANTARZE. JEŚLI
ZDAŻYCIE.

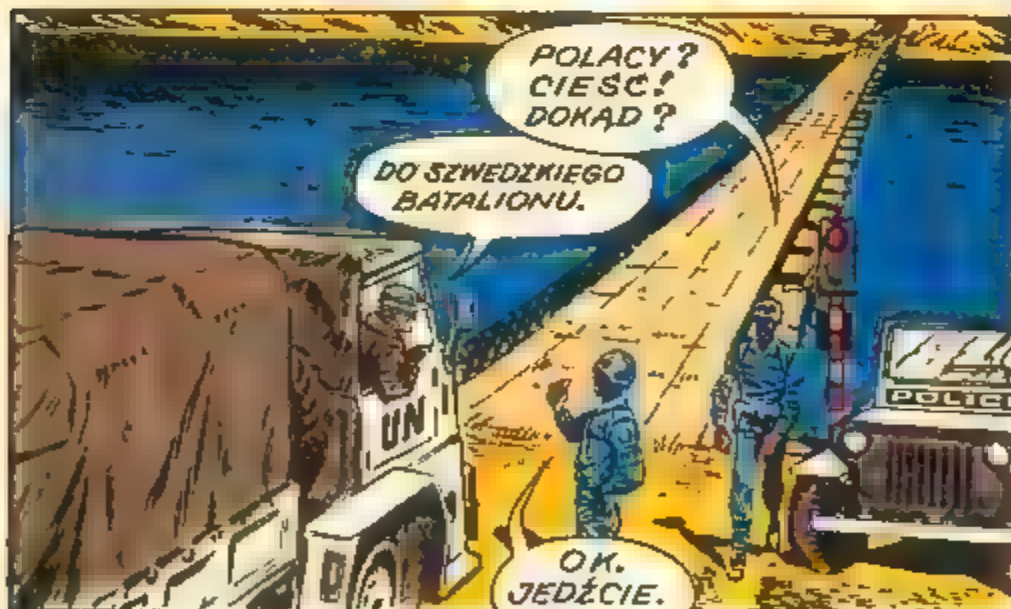
MUSIMY!
PRZECIEŻ JUTRO
MAMY JECHAĆ
POD PIRA-
MIDY.



NIE ZWLEKAJCIE
Z POWROTEM! NIE
MAMY ŻADNYCH
REZERW!



Z OBOZU AL GHALA DO MOSTU
NA KANALE JEDZIE SIĘ NOCĄ
NIE DŁUŻEJ, NIŻ DZIESIĘĆ
MINUT.



POLACY?
CIEŚĆ!
DOKĄD?

DO SZWEDZKIEGO
BATALIONU.

OK.
JEDZIE.



LEDWIE PRZEJECHALI PRZECZ
MOST I ZNALEŻLI SIĘ NA PU-
STYNNEJ DRODZE...

CZY NIE
NADLECI
HAMSIN?

NIE MA PRAWA!
CHOCIAŻ... KTO
GO ZGADNIE?



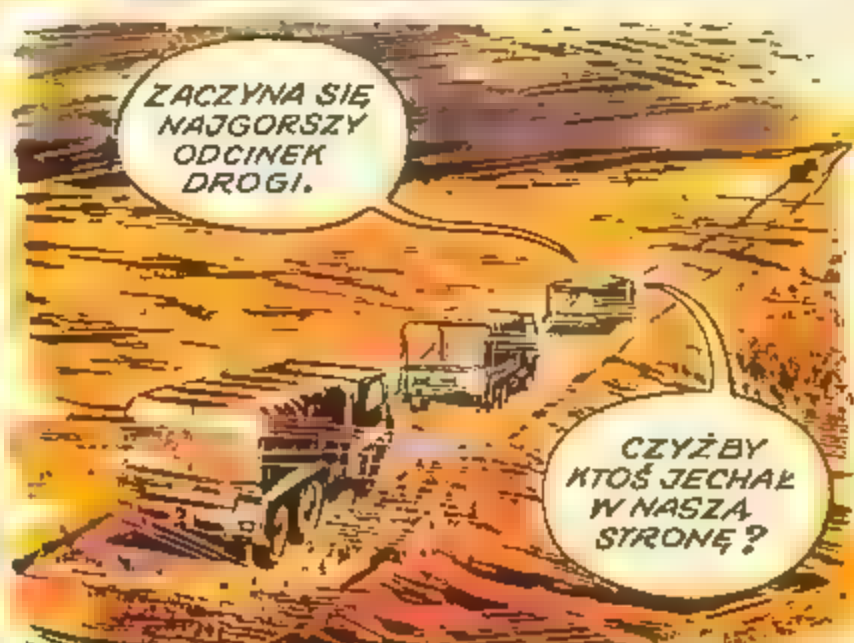
ZACZYNA SIĘ.
BARDZO ZŁA
WIDOCZNOŚĆ.

ŻEBY
TYLKO NIE PRZE-
GAPIĆ MIEJSCA,
GDZIE SKRĘCA
SIĘ W BOCZNĄ
DROGĘ...



TO JUŻ MOJ
CZWARTY HASMIN.
DUSZE SIĘ, OCZY
PIEKĄ...

ZAŁOŻ
OKULARY,
BO BĘDZIE
GORZĘJ!



ZACZYNA SIĘ
NAJGORSZY
ODCINEK
DROGI.

CZYŻBY
KTOŚ JECHAŁ
W NASZĄ
STRONĘ?

